

PIĄTEK
|27|11|2020|

DZIENNIK ELBLĄSKI

cena 4 zł (w tym 8% VAT)

MÓWILI, ŻE ŚWIR, ŻE BĘDZIE PO MNIE TOPR LATAŁ

KRZYSZTOF BUBEL TEJ JESIENI
POSTANOWIŁ ZDOBYĆ BOSO GIEWONT,
NOSAL I CZERWONE WIERCHY.
Z POWODZENIEM. |5

PLAKATY KU
POKRZEPIENIU SERC |2



NIE PODDAJĄ SIĘ.
WARTO IM POMÓC! |3



DZIŚ MŁODZI WOLA
WIRTUALNY ŚWIAT |6



MAŁY BRUNO LICZY
NA NASZĄ POMOC |9

ISSN 0137-9127



4 8



9 1770137191215 6



Rekordowa liczba zakażeń w naszym województwie — zachorowało 1210 osób. Zmarły 22. Ministerstwo Zdrowia poinformowało o 16 687 nowych potwierdzonych przypadkach zakażenia koronawirusem w kraju. Zmarło 580 osób.

www.gazetaolsztynska.pl
www.dziennikelbaski.pl
portal regionalny www.wm.pl



REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Bartosz Orliński

MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE
Bartosz Orliński
b.orlinski@gazetaolsztynska.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Barbara Barczuk
Beata Brokowska
Artur Dryhynicz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE
tel. 89 539 74 83
internet@gazetaolsztynska.pl

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

REDAKCJA MIEJSKA W OLSZTYNIE
tel. 89 539 75 00, 89 539 76 40
redakcja@gazetaolsztynska.pl

PRENUMERATA E-WYDAŃ
tel. 89 539 76 65
prenumerata@gazetaolsztynska.pl

PATRONATY
patronaty@wm.pl

DZIAŁ SPRZEDAŻY REKLAM W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5, TEL. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ W OLSZTYNIE
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35, 82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelbaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelbaski.pl

WYDAWCA
Grupa WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7, tel. 89 539 74 21

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

PLAKATY KU POKRZEPIENIU SERC

ZEWSZĄD DOCIERAJĄ DO NAS SMUTNE INFORMACJE. OROBINĘ RADOŚCI POSTANOWILI WNIEŚĆ W ŻYCIE MIESZKAŃCÓW SWOJEJ GMINY PRACOWNICY GOK „PEGAZ” W PIECKACH POD MRĄGOWEM.

Milość, radość, humor, energia, mądrość, przyjaźń, nadzieja, czytanie, kultura, optymizm, marzenia. Takie pozytywne pojęcia drzemią w sercach pracowników Gminnego Ośrodka Kultury „Pegaz” w Pieckach. I postanowili się podzielić nimi z mieszkańcami gminy. Od kilku dni można znaleźć na jej terenie



Plakaty z przekazem to inicjatywa pracowników GOK-u



plakaty poświęcone tym konkretnym tematom. Nie są to jednak zwykłe plakaty, tylko tzw. „zrywki”. Dzięki temu każdy może zabrać ze sobą odrobinę miłości, radości, energii itp. Wystarczy zerwać jeden z cytatów umieszczonych na plakacie.

Inspiracją do takiej właśnie formy poprawiania humoru, były ogłoszenia (które zresztą dobrze znamy) z których każdy mógł oderwać numer telefonu i zamówić reklamowaną usługę. Tutaj jednak nie ma numerów. Zamiast usługi jest sympatyczny

przekaz. Każda „zrywka” zawiera inny cytat. — W ten sposób chcemy przekazać dobre myśli mieszkańcom gminy. Szukaliśmy treści, które będą naprawdę pozytywne. Czas nie jest aktualnie zbyt radosny. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia, a każdy martwi się o bliskich i o siebie. Uważamy, że takie drobne gesty pokrzepiające są teraz ważne — mówi Alicja Naworska-Kotelon, dyrektor GOK „Pegaz”.

Jak mówi, to całkowicie autorska inicjatywa pracowników placówki, którzy nie

tylko ją wymyślili, ale też wykonali plakaty i rozwiesili na terenie kilku miejscowości. — Jeżeli wywołamy uśmiech na twarzy chociaż kilku osób to będzie to dla nas najlepsza nagroda — dodaje pani dyrektor.

Co konkretnie możemy znaleźć na tych plakatach? „Weź ze sobą trochę radości”, „weź ze sobą trochę miłości”, „weź ze sobą trochę humoru” - to tylko kilka z wielu proponowanych przez GOK „ofert”. W tej poświęconej miłości znajdujemy cytaty, które warto sobie przypomnieć

szczególnie w tych trudnych czasach — w końcu „miłość zwycięża wszystko”. „Miłość w swej prostej i nieśmiałej mowie powie najwięcej, kiedy najmniej powie” to oczywiście cytat ze „Snu nocy letniej” Williama Shakespeare’a. „Mówią, że miłość jest ślepa, ale to powiedzenie głupców. Czasami widzi zbyt dużo”. Tak stwierdził mistrz literatury grozy Stephen King. Innym dołączonym do plakatu cytatem są słowa Dantego Alighieri — „Miłość jest pierwszą wśród nieśmiertelnych rzeczy”.

— Tajemnicze plakaty z odrobiną radości, kultury, marzeń, humoru, przyjaźni i wielu innych ciepłych słów zawisły w gminie Piecki ku pokrzepieniu serc. Bierzcie dobre słowo od nas dla was — zachęca dyrektor GOK-u.

I już zapowiada kolejne przepelnione pozytywnym przekazem plansze. — Mamy już przygotowanych kilkanaście kolejnych. Sukcesywnie będą się pojawiały w miejscowościach naszej gminy. W planach mamy też edycję specjalną z okazji świąt Bożego Narodzenia — zdradza Alicja Naworska-Kotelon.

Wojciech Caruk

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

Mamy

Pana

Andrzeja Abako

Starosty Olsztyńskiego

**Panie Starosto, współczujemy
i łączymy się w żalu,
przekazując słowa otuchy i wsparcia.**

**Zarząd Powiatu i pracownicy
Starostwa Powiatowego w Olsztynie**

Panu

**Andrzejowi
Abako**

Staroście Olsztyńskiemu

**składamy
wyrazy głębokiego współczucia
i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci**

Mamy

**Przewodniczący i Rada Powiatu
w Olsztynie**



NIE PODDAJĄ SIĘ. WARTO IM POMÓC!

DŁUGO SZUKALI WYMARZONEGO DOMU. WŁOŻYLI DUŻO WYSIŁKU I PIENIĘDZY W JEGO REMONT. NIESTETY, 14 LISTOPADA WYBUCHŁ POŻAR. ZNISZCZENIA SĄ OGROMNE, A MARTA, PAWEŁ I ICH DZIECI POTRZEBUJĄ POMOCY.

Państwo Rękawkowie mają dwoje dzieci, którymi zajmuje się pani Marta. Pan Paweł pracuje zawodowo, a jego praca wymaga częstych wyjazdów. Poza tym jest strażnikiem ochotnikiem w Kurowie Braniewskim.

— POCZĄTKI, MUSZĘ PRYZNAĆ, BYŁY CIĘŻKIE, BYLIŚMY ZUPEŁNIE NOWI I NIKT NAS NIE ZNAŁ, ALE Z CZASEM POZNALIŚMY SĄSIADÓW I BYŁO CORAZ LEPIEJ. TRZEBA BYŁO ZROBIĆ REMONT. DÓŁ DOMU WYREMONTOWALIŚMY OD PODSTAW, TAK GENERALNIE. NA GÓRZE BYŁO POMIESZCZENIE BIUROWE DLA MĘŻA, PONIEWAŻ CZĘSTO PRACUJE TEŻ PRZY KOMPUTERZE, MA FIRMOWE SPOTKANIA ONLINE.

14 listopada, w sobotę, parę minut przed godziną 17 pani Marta z córką i mamą pojechała zrobić zakupy, chciała upiec ciasto. — W domu został tata z moim synem — opowiada wciąż roztrzęsiona. — Po 15 minutach dostałam telefon od taty, że dom się pali. Nogi mi się ugięły, spanikowałam. Pierwsza myśl, to niedowierzanie — jak to możliwe? Mój dom? Wsiadłam do samochodu i wróciłam do domu. Co zobaczyłam? Dużo straży pożarnej i mojego tatę z synem... Krzyčeli! To było najgorsze, co do tej pory w życiu przeżyłam. Codziennie dziękuję Bogu, że nic im się nie stało, że wszyscy jesteśmy jesteśmy cali i zdrowi.

Jak doszło do pożaru? — Podobno wszystko zaczęło się od instalacji elektrycznej na piętrze — mówi pani Marta.

— TATA USŁYSZAŁ DŹWIĘK PALONEGO DREWNA, POSZEDŁ NA GÓRĘ ZOBACZYĆ CO SIĘ DZIEJE I... JUŻ NIE MÓGŁ TAM WEJŚĆ, TYLE BYŁO DYMU. SYN SPAŁ, TATA WZIĄŁ GO SZYBKO Z ŁÓŻKA I WYNIÓŚ W TYM W CZYM SPAŁ.



Fot. archiwum prywatne

Miał na sobie koszulkę z krótkim rękawkiem. Tata opowiadał, że z nerwów nie pomyślał, żeby wziąć telefon. Na dworze zaczął krzyčać, że się pali. Sąsiadka od razu zareagowała, przykryła Jasia kocem, opatulila go. Nieopodal, w wiacie byli młodzi ludzie, którzy usłyszeli ten krzyk. To oni zawiadomili straż i zaczęli gasić nam pożar. Jestem im bardzo wdzięczna...

Straty są ogromne. Spaliło się całe piętro, trzeba wymienić dach i okna. Straż, gasząc pożar, siłą rzeczy zalała też parter. — Znowu musimy zrobić remont, generalny — opowiada pani Marta.

— W TEJ CHWILI CZEKAMY NA INFORMACJE Z GMINY, NA POMOC OD NICH. MUSZĘ PRYZNAĆ, ŻE SĄSIEDZI OD RAZU OTOCZYLI NAS OPIEKĄ, DALI MI NAPRAWDĘ BARDZO DUŻE WSPARCIE. TO ONI, TAK NA DOBRĄ SPRAWĘ, URATOWALI NAM DOM, A MNIE NIE POZWOLILI SIĘ ZAŁAMAĆ. BĘDĘ IM WDZIĘCZNA DO KOŃCA ŻYCIA.

Rodzina została zmuszona do przeprowadzki. W tej chwili mieszkają w Elblągu u rodziców pani Marty. — Najbardziej jest mi szkoda dzieci — mówi drącym głosem pani Marta. — One nie rozumieją co się dzieje. Mia-

ły swoje ulubione zabawki, takie, do których są bardzo przywiązane. Nie wszystkie udało się odzyskać.

Z POMOCĄ MŁODEMU MAŁŻEŃSTWU
RUSZYLI NIEZAWODNI SĄSIEDZI. POPRZEC STRONĘ ZRZUTKA.PL ZORGANIZOWALI ZBIÓRKĘ NA RZECZ RODZINY.

„Kochani, zwracam się do Was z prośbą o pomoc finansową dla naszych sąsiadów. To wspaniali młodzi ludzie z dwójką malutkich dzieci. Jakiś czas temu przeprowadzili się do naszej wsi, ciężko i długo pracowali, by wyremontować swój dom. Nie zdążyli jeszcze skończyć, a 14 listopada pożar zabrał im cały dobytek.

KAŻDY GROSZ MA OGROMNE ZNACZENIE. WSPÓLNIE POMÓŻMY MARCIE I PAWŁOWI ODBUDOWAĆ TO, CO STRACILI. Z GÓRY DZIĘKUJE ZA OKAZANE WSPARCIE.” — CZYTAMY NA STRONIE ZE ZBIÓRKĄ.

Co dalej? — Jesteśmy dobrej myśli — kończy pani Marta. — Mąż mówi, że może uda nam się wrócić do naszego domu za jakieś pół roku. Musimy po prostu uzbierać na remont.

Dla rodziny Rękawków liczy się każdy grosz. **Karolina Król**

KONDOLENCJE

Panu
**Andrzejowi
Abako**

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają: Zarząd i pracownicy Grupy WM

Andrzejowi Abako

wyrazy głębokiego współczucia
oraz słowa wsparcia
w trudnych chwilach
po stracie

Mamy

przekazują

Beata i Jarek Tokarczykowie
z synami

MIŁOŚĆ PRZYCHODZI ZNIENACKA

STRACIŁ BRATA
W WYPADKU...
POMAGAJĄC JEGO
ŻONIE I DZIECIOM
POKOCHAŁ
ICH. OŻENIŁ SIĘ
Z BRATOWĄ
I WYCHOWAŁ
CZWÓRKĘ
MALUCHÓW NA
DOBRYCH LUDZI.
NAUCZYŁ SZACUNKU
DO INNYCH
LUDZI I MIŁOŚCI.
— KAŻDEGO DNIA
DZIĘKUJĘ BOGU ZA
TO, ŻE OBDAROWAŁ
MNIE TAKĄ RODZINĄ
— MÓWI.

Niedawno został dziadkiem. Wnuk jest jego oczkiem w głowie. Rodzina w jego życiu odgrywa ważną rolę... Dobrze wie, że bez niej byłby nikim, pewnie już by nie żył. Dlaczego? Bo wcześniej jedynym jego celem był... alkohol. Uważał go za najlepszego przyjaciela. Jedna tragiczna chwila prze wartościowała jego życie...

Pan Krzysztof ma 64 lata i od dwóch lat jest emerytem. Przez ponad 30 lat pracował

w zakładzie przetwórstwa drzewnego.

Był najmłodszy z trójki rodzeństwa: miał starszego o trzy lata brata i rok starszą siostrę. Rodzeństwo założyło rodziny i wyprowadziło się z domu. Mężczyzna mieszkał z rodzicami. Coraz częściej zaglądał do kieliszka. Zdarzało się, że prosto z pracy szedł pod sklep i pił z kolegami.

— Jakoś szczęścia w miłości nie miałem. Dziewczyny szukały bogatych chłopaków z miasta, a ja co miałem do zaoferowania? Starą chałupę, w której mieszkalem z rodzicami i siebie - niezbyt urodziwego ani inteligentnego chłopca - zwierza się.

— WSZYSTKIE SMUTKI
TOPIŁEM W ALKOHOLU,
PODOBNI JAK MOI
RÓWIEŚNICY I INNI
NIESZCZĘŚLIWCY ZE WSI.
MATKA SIĘ WYKŁÓCAŁA
ZE MNĄ O TO PICIE, ALE CO
MIAŁA ZROBIĆ, DOROSŁY
BYŁEM I GŁUPI. TERAZ
CZŁOWIEK INACZEJ NA
ŻYCIE PATRZY.

Miał 34 lata kiedy doszło do tragedii. Jego brat, który mieszkał w tej samej wsi miał wypadek samochodowy i zginął na miejscu. Kiedy pan Krzysztof usłyszał o nieszczęściu, natychmiast pobiegł na miejsce zdarzenia. Niestety, na ratunek dla brata nie było szans. Na miejsce przybiegła też żona brata.



Fot. P. Krawiec

— Kiedy ją zobaczyłem, od razu wytrzeźwiałem. Jasia była w zaawansowanej ciąży. To miało być ich czwarte dziecko — opowiada. — Musiałem się nią zająć... Zabrałem do domu rodziców. Im też musiałem przekazać tę straszną wiadomość. To był trudny czas ale musiałem się trzymać, bo Jasia szalała z rozpacz, dzieci były przerażone, bo były małe i nie wiedziały, co się tak naprawdę stało. Po pogrzebie codziennie pojawiałem się u nich domu, robiłem zakupy, zabierałem maluchy na spacer, bawilem się z nimi, przygotowywałem opał na zimą, paliłem w piecu. To ja odebrałem bratową ze szpitala po urodzeniu dziecka... Przyszło na świat trzy miesiące po śmierci swojego taty.

Pan Krzysztof pracował, pomagał rodzicom w gospodarstwie i bratowej w codziennych obowiązkach, również przy dzieciach. Nie miał już czasu na spotkania z kolegami, na stanie z piwem pod sklepem. Nie tęsknił już za takim życiem. Dość szybko zrozumiał, że pokochał te dzieci jak własne. Uczyl je chodzić, mówić, odrabiał z nimi lekcje i opatrywał rozbite kolana. Nauczył rozróżniać dobro od zła i wpoił im, że szanować należy każdego człowieka i każdemu trzeba dać drugą szansę.

— Kiedy Jasia z dziećmi pojechała do siostry na kilka dni wakacji, poczułem pustkę i smutek — wspomina. — To wtedy dotarło do mnie, że bardzo kocham nie tylko dzieci, ale i ich matkę. Przestraszyłem się tego uczu-

cia, ale postanowiłem, że jak Jasia wróci, to z nią porozmawiam i wyznam jej co do niej czuję. Pamiętam, że tego dnia, kiedy mieli wrócić do domu, trzęsły mi się ręce inic mi w robocie nie szło. Maluchy opowiadały mi o wszystkim co widziały, gdzie były i co robiły. Jednak ja tylko czekałem, żeby poszły spać. Wtedy wyznałem bratowej, co do niej czuję.

Minęły cztery lata zanim nasz bohater zdecydował się wyznać uczucia bratowej. Okazało się, że i ona żywi do niego podobne. Najbardziej obawiali się tego, co powiedzą dzieci, rodzina, a także ludzie ze wsi. Wiedzieli, że łatwo nie będzie.

— Dzieci się ucieszyły, że z nimi zamieszkam. Były małe jak zmarł Tadeusz i tak naprawdę, to ja byłem przy nich cały czas — mówi.

— RODZICE I RODZINA
DŁUGO UWAŻALI, ŻE TO
NIENORMALNE, ŻEBYM
ZWIAZAŁ SIĘ Z ŻONĄ BRATA,
MIMO, ŻE ON NIE ŻYŁ OD
KILKU LAT. POMAGAĆ
MOGŁEM, ALE STAĆ SIĘ
MĘŻEM I OJCEM, TO JUŻ NIE.

Ludzie we wsi wzięli nas na języki... Długo dokuczali nam i dzieciom, ale przetrwaliśmy i to. Wzięliśmy ślub cywilny i jesteśmy już małżeństwem prawie 25 lat.

Nie mają wspólnych dzieci, ale to czwórka dzieci „po bracie” jest jego szczęściem. Dwa lata temu pan Krzysztof

błogosławił swojej najstarszej córce na ślubie. Był to dla niego bardzo wzruszający moment.

— Za te dzieci oddałbym własne życie — zapewnia. — Nie wyobrażam sobie bez nich życia, są dla mnie wszystkim. Dzięki nim stałem się dobrym człowiekiem, zrozumiałem co znaczy kochać i być kochanym. Gdyby nie one, pewnie zapiłbym się już dawno temu. Kiedy patrzyłem jak moja córka składa w kościele przysięgę to złapałem Jasię za rękę i powiedziałem, że też chcę przed Bogiem przysiąc jej miłość, wierność i że jej nie opuszczę aż do śmierci. Jeśli wszystko będzie dobrze to na Święta Wielkanocne weźmiemy ślub kościelny.

Niedawno pan Krzysztof został dziadkiem, dumnym dziadkiem. Kupił nawet sobie lepszy telefon by móc oglądać zdjęcia wnuczka i rozmawiać przez komunikator z córką.

— CIESZĘ SIĘ, ŻE W ŚWIĘTA
ZASIADZIEMY WSZYSCY
DO WIGILIJNEJ KOLACJI.
UWIELBIAM PATRZEĆ NA
SWOJĄ RODZINĘ — MÓWI.

— Często myślę o swoim bracie, mam nadzieję, że godnie go zastępuje. Jestem przekonany, że ktoś na górze zapisał nam taki los... Miłość nie zawsze przychodzi na randce czy na przypadkowym spotkaniu. Czasem czeka w smutku i cierpieniu...

Joanna Karzyńska

KONDOLENCJE

Panu

Andrzejowi Abako

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Gustaw Marek Brzezina Bernadeta Hordejuk
Marszałek Przewodnicząca
Województwa Sejmiku Województwa
Warmińsko-Mazurskiego Warmińsko-Mazurskiego

416720pb1-a-M

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Mamy

Starosty Powiatu Olsztyńskiego

Pana Andrzeja Abako

składamy
szczerze wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim Zmarłej

Wicewojewoda Wojewoda Vicewojewoda
Warmińsko-Mazurski Warmińsko-Mazurski Warmińsko-Mazurski
Sławomir Sadowski Artur Chojek Aleksander Socha

415820pb1-A-G

Panu

Andrzejowi Abako

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia
w tych trudnych dniach po stracie

Mamy

składają

Robert Szewczyk Piotr Grzymowicz
Przewodniczący Rady Miasta Prezydent Olsztyna

415020pb1-a-M

BOSO ZDOBYWAŁ TATRZAŃSKIE SZCZYT

CO TAM SIĘ NIE
DZIAŁO! ŻE ŚWIR, ŻE
NIEODPOWIEDZIALNY,
ŻE BĘDZIE PO
MNIE TOPR LATAŁ
HELIKOPTERAMI!
— OPOWIADA
KRZYSZTOF BUBEL,
OLSZTYNIANIN,
KTÓRY TEJ JESIENI
POSTANOWIŁ
ZDOBYĆ BOSO
GIEWONT, NOSAL I
CZERWONE WIERCHY.
Z POWODZENIEM.

— Kiedy pierwszy raz wyszedłeś z domu bez butów?

— To było kilka lat temu i było przedziwne. Z jednej strony chciałem to robić — praktykowałem jogę, medytowałem — dzięki zrzuconiu butów chciałem nauczyć się uważności, lepiej poczuć świat. Z drugiej strony — trochę głupio mi wtedy było. Modliłem się, żeby żadnego sąsiada nie spotkać, starałem się nie patrzeć na miny napotkanych osób. Trzeba się do tego przyzwyczaić. Ale jest to dobry sposób, żeby się pozbyć lęku przed osądem ludzi... Tego się nie założy, tak się nie uczesze — bo co ludzie powiedzą?! Teraz nie wrzesza mnie to, uwolniłem się od stereotypowego myślenia. Skoro nikomu nie robię krzywdy, to o co chodzi? Przy okazji ofiaruję sobie darmowy masaż poprzez ucisk wszystkich znajdujących się w stopie zakończeń nerwowych.

— We wrześniu, gdy boso podbijaliście Tatry, reakcje ludzi chyba też były różne? Napisałeś nawet: „Pozdrawiam również tych, którzy niezbyt

podtrzymują mnie na duchu w mojej bosej przygodzie”.

— Co tam się nie działo! Że świr, że nieodpowiedzialny, że będzie po mnie TOPR latał helikopterami! I to na „ich” — podatników koszt. Słyszałem też, jestem ignorantem, a moje zachowanie dla przyrody i gór! Ale byli też tacy co bardzo kibicowali.

— To ciekawe — chyba łatwiej coś zadeptać butem niż bosą stopą! Śmiać ci się wtedy chciało czy płakać?

— Jedno i drugie. Ale broń mi się — ja w tych górach nie śmieję, nie schodzę ze szlaków, nie łamię drzew, nie niszcze zieleni. Bosą stopą, a więc z tym większą delikatnością traktowałem góry i o to samo je prosiłem: — by okazały się łaskawe dla moich stóp. Bardzo uważałem i nie widziałem powodu, żeby czyhało na mnie większe niebezpieczeństwo niż na innych. TOPR wylatuje i po tych chodzących w butach, a jeśli czasami miałyby się mi coś przydarzyć? Tak bywa. Płacę wejściówki do parków narodowych, jestem ubezpieczony i też jestem podatnikiem! Nie miałyby to nic wspólnego z moją lekkomyślnością. Zdecydowanie uważniej chodzę niż ci w butach.

— Pisałeś, że jak była wichura, deszcz i grad, to radziłeś sobie lepiej niż oni.

— Bosą stopą czujesz kamienie, czujesz wilgoć, czujesz rodzaj podłoża dużo wyraźniej niż przez podeszwę. Na drobnych kamyczkach czy na zwierzchni każdy but się poślizgnie, a bosa stopa przywiera i wciska się. Stopy to takie ostrzegacze przed niełatwymi warunkami panującymi na trasie. Nieprzeznaczony dotyk zaalarmuje cię z czym masz do czynienia i jak masz iść.

— Patrzałam na twoje filmiki jak wspinasz się po wielkich ostrych skałach na Giewont. Myślałam o czekających cię zaraz tańcach. I nas

sam widok już mnie bolało. A ciebie?

— Na zadbanym, często używanych szlakach nie miałem żadnych większych trudności, sporo tam po drodze schodków. Wielkie skały tylko groźnie wyglądają, najmniej przyjemne są drobne kamyczki po wielokroć wbijające się w jednym momencie w stopę. Ale to też nie był taki ból, żebym musiał zawrócić. Większość popularnych dróg tatrzańskich spokojnie można przejść, gdy się już trochę wcześniej wprawionym. Zbiegiem czasu cała stopa się dostosowuje, ma się wzmocnione mięśnie i ścięgna. U mnie to już od dawna wszystko na siebie pracuje, w butach stopa traci swoje naturalne predyspozycje. W okolicach stopy jest sto wiązań i ścięgien i kilkadziesiąt mięśni, które trzeba rozruszać. „Normalnym ludziom”, którzy zaczynają dopiero w ten sposób się poruszać, gór nie polecam. Ale ja już teraz przyczepiam się do skały, jak mucha do ściany.

— A miałeś moment kryzysu i gdzieś ci jednak dusza cicho zapiszczała: „wszystko pięknie, ale buty by się przydały”? Może nawet miałeś rezerwowe schowane na dnie plecaka? Powiedz mi w tajemnicy, do tekstu załączymy tylko boso zdjęcia...

— Nie, lepiej takich butów nie mieć, bo to chyba za bardzo kusi. Zawsze jak coś jest nie tak, można zawrócić. Butów nie miałem, ale przygotowałem sobie za to trzy kolorowe koszulki z napisem „Tatry Boso”. Ale tu mnie złapała... Nie jestem jakimś twardogłowym fanatykiem. Gdzieś w domu mam parę skarpetek, japonki i sandały. Używam ich czasem na uroczystości rodzinne. W garniturze trochę tak dziwnie mi na boso. Tak chodzę tam, gdzie sprawia mi to przyjemność, gdzie dobrze się czuję sam ze sobą. Jak jest błoto i brud to zakładałam san-



Krzysztof Bubel tej jesieni zdobywał Tatry boso

dały, po co się katować? Ale po śniegu to się fajnie chodzi.

— I nie marzniesz, nie chorujesz?

— Jak stoję, to marznę, a bardziej niż w śniegu — to na betonowych chodnikach. No igdy jest ostra zima trzeba uważać na wysypywaną sól, ale co my teraz za zimy mamy... I czasem się przeziębiam, ale na pewno nie częściej niż inni. — Pamiętam jak kolarz Paweł Poljański pokazał zdjęcie swoich nóg po szesnastu etapach Tour de France. Ciekawy, choć przerażający widok — takie doprowadzone do granic możliwości ciało. Zastanawia mnie jak po tych pięciu dniach w górach wyglądały twoje stopy?

— Nie byłem w stanie policzyc zadrapań i ran. Bo... ich nie było! Żadnego zadrażnienia. Jakkimś w domu po perskich dywanach chodził. Pewnie miałem w górach sporo szczęścia. Poza tym idę jednak dość wolno — bacznie patrzę

pod nogi i widzę co przed mną. Nie lecę na wariata.

— Często jeździsz do Indii i Nepalu. Jak tam traktują bosonogich?

— Od razu ruszają z pomocą. Pytają co się stało? Czy mnie okradli? Czy się skaleczyłem? Albo zwyczajnie oszalałem? Dla nich do nienormalne, że przyjechał z Zachodu bogacz i nie ma butów! W ich wyobrażeniu stać mnie na buty. Dla nich każdy biały człowiek jest bogaty. Ciężko im wytłumaczyć, że ja tak własnej woli...

— A sami jak chodzą?

— Mogliby boso — tam jest przecież ciepło, ale ubierają nawet w te najtańsze klapki. Dla nich buty — choćby najłżejsze — to symbol statusu. W Polsce ruch bosonogich rośnie w siłę, coraz więcej się mówi o zdrowotnych korzyściach z tego płynących. Do grupy „Chadź boso” na facebooku dołącza coraz więcej osób.

— A w innych miejscach?

— Jak byłem w Londynie to nie wpuszczono mnie do Mu-

zeum Narodowego głównym wejściem, ci z bocznego okazali się bardziej wyrozumiali. A w jednym, raczej niezbyt wysokiej klasy hotelu nie chcieli mnie wpuszczać do restauracji na śniadania.

— Łącząc boso stopy i Nepal zapytuje: to teraz plan na boso Himalaje?

— Nie zawsze i nie wszędzie tam jest śnieg, więc szanse są. W śniegu na bosaka, to już by się nie dało. Mam znajomego, który ma tam biuro turystyczne i organizuje trekkingi. Może trochę pomoże mi w organizacji? Trzeba będzie sobie tylko nowe koszulki zrobić.

— Joga, medytacje, boso wędrówki. Jakiś czas temu zainteresowałeś się również graniem na gongach. Byłam na koncercie, mnie to relaksowało, ale moja koleżanka powiedziała, że się ich boi, że ma wtedy w głowie jakieś dziwne czarne wizje, czuje niepokój. To możliwe?

— Na większość ludzi gongi działają bardzo pozytywnie. Ja po pierwszym wysłuchanym seansie podniosłem się jak nowo narodzony i od razu wiedziałem, że chcę się tego uczyć. Dwa lata temu w Londynie bilem nawet rekord Guinnessa wliczbie gongów na sali — wtedy było ich 200. Ale są osoby, którym z gongami nie po drodze — zwłaszcza na początku. Jedni odpuszczają, inni kontynuują... W końcu i na nich spływa błogość. Gongi są bardzo intensywne, wprowadzają nas szybko w medytacyjny stan i wtedy następuje jakiś proces: czasem jeśli ktoś miał jakieś trudne dla psychiki przejścia, to się to może wtedy odczuwać. Urazy i złamania też wtedy znów przez chwilę bardziej czuć. To wszystko jest po to, żeby się oczyścić. Gong jak bańka chińska wyciąga z ciebie zaszłości. Ci, którzy wolą subtelniejsze przeżycia, powinni zaczynać od delikatniejszych wibracji w postaci dźwięków tybetańskich mis.

Agnieszka Porowska

REKLAMA



Pilnuj swoich spraw

Chroń majątek

Porozmawiaj o tym z notariuszem



DZIEŃ
OTWARTY
NOTARIATU
2020

28 listopada 2020 r., godz. 10-16

Zadzwoń: Olsztyn 85 688 13 10 • Elbląg 58 727 30 41

Sprawdź na: porozmawiajznotariuszem.pl

SZKODA, ŻE DZISIAJ MŁODZI LUDZIE

STULECIE
HARCERSTWA
W NOWYM MIEŚCIE
LUBAWSKIM JEST
ZNAKOMITĄ OKAZJĄ,
ŻEBY POROZMAWIAĆ
Z IRENĄ GRABOWSKĄ,
KTÓREJ PRZYGODA
Z HARCERSTWEM
ZACZĘŁA SIĘ W 1959
ROKU. WSPOMINA
CZASY „NIEWIDZIALNEJ
RĘKI” I MOZOLNE
ZDOBYWANIE
ŚRODKÓW NA
HARCERSKIE OBOZY.

Pierwszego grudnia minie sto lat od powstania tu pierwszej drużyny harcerskiej — 14. Pomorskiej Drużyny Harcerzy w Nowym Mieście nad Drwęcą im. ks. Józefa Poniatowskiego. Tak harcerska historia wciąż trwa. Najlepiej opowiedzą ją ludzie, którzy przez wiele lat pracowali z harcerzami, a dziś służą radą i pomocą instruktorom ZHP.

To m.in. harcmistrz Irena Grabowska. — Moja przygoda z harcerstwem rozpoczęła się w 1959 roku, gdy miałam 13 lat. Zaczęłam naukę w Liceum Pedagogicznym w Brodnicach. Była tam drużyna, więc się zapisałam. Zainteresowanie było duże, z samej mojej klasy stworzony został zastęp. Złożyłam przyrzeczenie. Pojechałam na miesięczny kurs do Funki, gdzie uczyłam się harcerskich zasad. Podobały mi się ogni-



Harcmistrz Grabowska (z prawej) na harcerskim spotkaniu wigilijnym

ska nad Drwęcą w Brodnicach, a komendantem brodnickiego hufca był Tolek Żurawski — wspomina pani Irena.

W 1964 roku zaczęła w szkole w Kurzętniku, złożyła zobowiązanie instruktorskie.

Od razu stworzyła własną drużynę harcerską im. Marii Konopnickiej. Chętnych nie brakowało, bo ubierało się około 50 osób.

— Dostałam wychowawstwo w klasie czwartej, a było



Irena Grabowska ogłasza wyniki Festiwalu Piosenki Harcerskiej

tam paru łobuzów. Pomyślałam, że wezmę ich do drużyny i będę miała mniej problemów. Dostali obowiązki i zadania do wykonania, więc nie było czasu na brojenie — śmieje się nasza rozmówczyni.

Nie było czasu na nudę. Harcerze brali udział w słynnej wówczas akcji „Niewidzialna Ręka”. Mieli pomagać tak, by nikt ich nie widział... A na znak wykonanej pracy zostawiali kartkę z odciskniętą ręką dziecka. Na przykład przy świetle księżyca malowali drzewa na białe, by kora nie pękała czy nosili drewno do palenia w piecu starszym ludziom.

I druhny, i druhowie marzyli to wyjeżdżać na obóz, ale trzeba było na niego zarobić.

— OD PONIEDZIAŁKU DO SOBOTY CHODZIŁO SIĘ DO SZKOŁY. POZOSTAŁA WIĘC NA ZAROBEK NIEDZIELA. CHODZILIŚMY WTEDY NA WYKOPKI DO GOSPODARZA.

Niektórzy ludzie krzywili się, że pracujemy w niedzielę, ale rodzice puszczali dzieciaki, bo wiedzieli, jaki jest cel. Za zarobione pieniądze poje-

IRENA GRABOWSKA:
GDY CIĘ NOGI
NIE PONIOSĄ
NA HARCERSKI
SZLAK, SIĄDZIESZ
SOBIE PRZY
KOMINKU,
WSPOMNISZ
OKRES MŁODYCH
LAT

chaliśmy na obóz wędrowny w okolicy Chęcin. Wszystko robiliśmy sami — zakupy, gotowanie... — wspomina pani Irena, ówczesna komendantka obozu.

Ponieważ dawniej zimy były mroźne, harcerze robili też lodowisko przy szkole w Kurzętniku. Wystarczyła ręczna sikawka od strażaków, a wąż (żeby nie zamarzł) był obwiązany sznurkami i słomą.

Z okazji stulecia harcerstwa Komenda Hufca ZHP im. Bohaterów Września 1939 roku w Nowym Mieście Lubawskim zorganizowała wystawę. Znalazły się m.in. archiwalne zdjęcia, jest też pieczętka wspomnianej drużyny im. Księcia Józefa Poniatowskiego oraz wiele pamiątek. 1 grudnia 2020 roku zostanie odsłonięta tablica pamiątkowa. Trwają prace nad monografią hufca.



REKLAMA

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Braniewo, dnia 23 listopada 2020 r.

Wójt Gminy Braniewo działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Braniewo, przeznaczonych do sprzedaży.

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów i budynków	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Pow. w ha	Opis, przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości	Forma zbycia	Cena sprzedaży
1.	Rogity, gm. Braniewo	dz. nr 205/2 obr. Rogity	EL1B/00013792/2	0,0400	Niezbudowana, stanowiąca drogę LISTNUM wewnętrzną, położona w sąsiedztwie zabudowy mieszkaniowej. Dostęp nieruchomości do drogi publicznej zapewniony bezpośrednio z drogi gminnej. W ewidencji gruntów i budynków oznaczona jako dr.	Sprzedaż nieruchomości w trybie bezprzetargowym na poprawę zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej — dz. nr 205/3 i 205/10, obr. Rogity	5 430,00 zł + 23% VAT = 6 678,90 zł

Do ceny sprzedaży zostaną doliczone koszty przygotowania nieruchomości do sprzedaży.

Osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) winny złożyć wniosek o jej nabycie w terminie 6 tygodni od daty podania wykazu do publicznej wiadomości. Wykaz podaje się do publicznej wiadomości na okres 21 dni poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo, na stronie internetowej Gminy Braniewo, pod adresem: <http://www.gminabraniewo.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Braniewo, pod adresem: <https://bipbranievo.warmia.mazury.pl/>. Informację o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości w prasie lokalnej. Informacje: Sekretarz Gminy Braniewo — Krzysztof Łabuda, tel. 55-644-0303, e-mail: sekretarz@gminabraniewo.pl.

Zarządzenie Nr 69/VIII/2020

Wójta Gminy Braniewo

z dnia 23 listopada 2020 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Na podstawie art. 30 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. — o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 713 ze zm.) i art. 35 ust. 1 i 2 z dnia 21 sierpnia 1997 r. — o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.), oraz Uchwały Nr 65/VIII/2020 Rady Gminy Braniewo z dnia 4 września 2020 r., w sprawie wyrażenia zgody na zbycie prawa własności nieruchomości niezabudowanej, położonej w miejscowości Rogity, zarządzam co następuje:

§ 1

Ogłasza się wykaz nieruchomości położonych na terenie gminy Braniewo, przeznaczonych sprzedaży, stanowiący załącznik do niniejszego Zarządzenia.

§ 2

1. Wykaz, o którym mowa w § 1 podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczenie stronie internetowej Urzędu Gminy Braniewo, przez okres 21 dni.

2. Informacja o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat braniewski.

§ 3

Wykonanie Zarządzenia powierza się Sekretarzowi Gminy Braniewo.

§ 4

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

UCIEKAJĄ W WIRTUALNY ŚWIAT

Wodę pompowano ze strumyka. Lodowisko działało od rana do wieczora. Harcerze pełnili dyżury, bo jak spadł śnieg, to trzeba było odśnieżać.

W 1972 roku Irena Grabowska rozpoczęła pracę w szkole przy ulicy Jagiellońskiej w Nowym Mieście Lubawskim. Tam także prowadziła drużynę. Należało do niej 60 osób 60 osób, a patronowała jej również Maria Konopnicka. Harcerze zdobywali sprawności i wyszywali je na rękawie munduru. Wiadomo, każdy chciał mieć ich jak najwięcej. — Było wówczas wiele akcji mobilizujących młodzież do pracy np. alerty naczelnika ZHP z zadaniami do wykonania. Wszyscy walczyli o tytuł Drużyny Sztandarowej czy Grunwaldzkiej.

Przez rok pani Irena była też komendantką hufca. Do roku 2001 prowadziła dru-



Irena Grabowska ze swoją drużyną harcerską w ruinach zamku w Kurzętniku we wrześniu 1965 roku

żynę harcerską, a do 2016 roku wyjeżdżała z dziećmi i młodzieżą na kolonie czy obozy. Aktualnie jest członkiem Komisji Stopni Instruktorskich działającej przy nowomiejskiej Komen-

dzie Hufca ZHP. Służy pomocą i doświadczeniem młodym instruktorom. Druhna Irena najchętniej wspomina harcerskie obozy, biwaki i ogniska, śpiewy przy dźwiękach gitary i wędrow-



Druhna Irena (z prawej) na harcerskim apelu w szkole w Nowym Mieście Lubawskim – 1976 rok

ki po górach. Gdy spytamy, jak porównuje harcerstwo dawniej i dziś, harcmistrz Grabowska odpowiada:

— Dawne harcerstwo lepiej uczyło życia, a młodzież była bardziej zaradna. Drużyny zu-

chove czy harcerskie były liczne, bo nie było wtedy internetu. Dziś młodzi ludzie uciekają w wirtualny świat — uważa.

I bardzo żałuje, że nie ma chętnych na pracę instruktorów ZHP — ludzi, którzy

połknęliby prawdziwego harcerskiego bakcyła.

— W DZISIEJSZYCH CZASACH DRUŻYNOWYMI SĄ CZĘSTO LICEALIŚCI, KTÓRZY POTEM IDĄ NA STUDIA, WYJEŹDZAJĄ DO WIĘKSZYCH MIAST I JUŻ NIE WRACAJĄ.

Brakuje dorosłych — wychowawców na obozy czy opiekunów drużyn, którymi zazwyczaj są dziś nauczyciele — podsumowuje.

Minęło ponad 30 lat (w 1989 r.) odkąd Irena Grabowska odeszła na nauczycielską emeryturę. W tym roku mija 61 lat jej przygody z harcerstwem. **Grażyna Jonowska**

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REKLAMA

Polak – zaradny, przedsiębiorczy, skuteczny!

Od lat zmieniamy nasze otoczenie – z nieustanną determinacją przekuwamy pomysły w rzeczywistość jaką są nowe szkoły, drogi, nowoczesna infrastruktura. Bo najważniejszy jest rozwój i komfort życia społeczności lokalnej. Dlatego nauczyliśmy się korzystać ze środków unijnych, a teraz uczymy się partnerstwa publiczno-prywatnego – PPP.

Jak to działa? Podmiot publiczny, najczęściej samorząd, określa zadanie, np. budowę nowego przedszkola czy parkingu. Następnie zaprasza do rozmów przedsiębiorców. Dzięki pozyskanej od nich wiedzy może zmodyfikować swoje wstępne założenia i stworzyć projekt dopasowany do potrzeb, realny do wykonania, a przede wszystkim dobrej jakości. Dla przykładu przedsiębiorca może zaproponować wykorzystanie technologii, dzięki której powstanie bardziej energooszczędny budynek, nowocześniejsza instalacja etc. Strony, publiczna i prywatna, dzielą się również ryzykami takiego projektu tj. ustalają, jakie zadania są gotowi zrealizować, jak będzie wyglądać ich zaangażowanie w realizację projektu, czego od siebie oczekują, by projekt się udał. Następnie wybrane w przetargu przedsiębiorstwo zaczyna realizację inwestycji.

Czym to się różni od tradycyjnego przetargu? Tam rola przedsiębiorcy kończy się w momencie oddania kluczy do inwestycji. W PPP przedsiębiorstwo buduje i finansuje powstanie danego obiektu, a następnie – na podstawie wieloletniej umowy – zarządza nim, utrzymuje go i świadczy usługi z jego wykorzystaniem. Partner prywatny, którego wynagrodzenie jest uzależnione od tego, jak funkcjonuje powstały w PPP obiekt i jaki jest standard świadczonych w nim usług, dba o jego jakość i zarządza w sposób efektywny, jak własnym obiektem. Dzięki stałym miesięcznym opłatom – które są wypłacane dopiero, gdy inwestycja jest ukończona – partner pry-

watny może odzyskać nakłady poniesione na budowę, spłacić kredyt zaciągnięty na potrzeby tej budowy oraz pokryć koszty bieżącego utrzymania obiektu.

Dzięki PPP partner publiczny może – za pomocą jednego przetargu – zlecić budowę i późniejszą obsługę obiektu jednej firmie. Zapewnia tym również szereg kompleksowo świadczonych usług, na które musiałby w innym przypadku organizować odrębne przetargi. Zyskuje również odroczone i równomiernie rozłożone, w długim okresie czasu, finansowanie inwestycji.

Podsumowując, instytucja publiczna dostaje nowoczesną infrastrukturę oraz gwarancję jej utrzymania przez kilkanaście do kilkudziesięciu lat. Z kolei partner prywatny zyskuje gwarancję długoterminowego kontraktu ze stabilnym i wypłacalnym kontrahentem, którym jest podmiot publiczny.

Polacy coraz lepiej rozumieją, jak korzystać z szerokiej możliwości, które oferuje partnerstwo publiczno-prywatne. Urzędnicy wiedzą, że jest to szansa na realizację ambitnych projektów, nawet w czasach, gdy bieżące wpływy budżetowe są mniejsze od zakładanych. Przedsiębiorcy cieszą się z wieloletnich kontraktów zapewniających stabilizację ich działalności gospodarczej. Jednak najwięcej zyskują sami obywatele, którzy korzystają z wysokiej jakości usług publicznych, będących efektem współdziałania partnerów publicznego i prywatnego.

PPP Partnerstwo
Publiczno-Prywatne



25 LAT MICHELIN W OLSZTYNIE

1995-2020

W tym roku obchodzimy 25 lat obecności Michelin w Olsztynie. W piątkowych wydaniach Gazety Olsztyńskiej przypominamy historię obecności firmy w stolicy Warmii i Mazur. 2 grudnia 1995 r. Dyrektor Zarządzający Grupy Michelin François Michelin i Minister Przekształceń Własnościowych Wiesław Kaczmarek podpisali umowę prywatyzacyjną, na mocy której Michelin objął większościowy pakiet akcji Stomilu-Olsztyn.

Kilkuset wolontariuszy fabryki opon Michelin działa w Programie Wolontariatu Pracowniczego „Moc Dobra”. Fabryka prowadzi program Wolontariatu Pracowniczego od 2015 r. Firma dofinansowuje inicjatywy pracowników, którzy planują, koordynują i realizują własne projekty. Od powstania Programu, Wolontariusze przeprowadzili 120 akcji. Żeby zdobyć fundusze na swoje pomysły, pracownicy biorą udział w wewnętrznym konkursie. Firma przyznaje granty zwycięskim projektom, a wolontariusze sami decydują jak najlepiej wydać pieniądze. Pracownicy mają możliwość zaproszenia do współpracy rodziny, znajomych i przyjaciół, którzy nie pracują w Michelin. Dziś przypominamy niektóre z akcji przeprowadzonych przez Wolontariuszy olsztyńskiej fabryki.



Wolontariusze sadzą kwiaty razem z mieszkańcami olsztyńskiego Domu Kombatanta



Zajęcia terapeutyczne w olsztyńskiej Klinice Budzik



Czyszczenie brzegów i nurtu rzeki Łyny



Zdobywca Gwiazdki Michelin Wojciech Modest Amaro przeprowadził w Stowarzyszeniu Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Arka” warsztaty kulinarne dla najmłodszych



Nurkowie i wolontariusze czyszczą dno jeziora Skanda



Ochrona drzew przed bobrami - akcję przeprowadzono nad brzegami Łyny



Opracowanie trasy szlaku rowerowego w Gutkowie



Wielu wolontariuszy Michelin to Honorowi Krwiodawcy



Pracownicy Michelin angażują się w prace na rzecz schronisk dla zwierząt



Przy wsparciu wolontariuszy powstał bezpieczny szlak rowerowy w Nadleśnictwie Butryny



Warsztaty kulinarne w Stowarzyszeniu „Arka”



Zajęcia treningowe dla niepełnosprawnych sportowców



„Nie Marnujemy – Jemy” warsztaty kulinarne w Banku Żywności



Organizacja zajęć rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży



Warsztaty Muzyki Ukraińskiej



Zajęcia w ośrodku dla dzieci i młodzieży z wadą słuchu PZG



Coroczne podsumowanie działań Programu Wolontariatu Pracowniczego Michelin „Moc Dobra” odbywa się zawsze w uroczystej atmosferze. Na zdjęciu pamiątkowe serduszka dla Wolontariuszy



MAŁY BRUNO LICZY NA NASZĄ POMOC

7-LETNI BRUNO PRESSLER-WIGURA Z OLSZTYNA MA DRUGĄ WZNOWĘ OSTREJ BIAŁACZKI LIMFOBLASTYCZNEJ. NIE POMOGŁY CHEMIOTERAPIA, RADIOTERAPIA, NOWOCZESNY LEK ANI PRZESZCZEP SZPIKU. JEDYNĄ SZANSĄ DLA CHŁOPCA JEST TERAPIA CAR-T. NIESTETY NIE JEST REFUNDOWANA, A JEJ KOSZT SIĘGA BLISKO 1,4 MLN ŻŁ. MAMA BRUNO, KTÓRA O SYNA WALCZY SAMA, NIE DA RADY UZBIERAĆ TAKIEJ KWOTY.

Wszystko zaczęło się w maju 2018 roku. Pani Magda zauważyła, że Bruno stał się apatyczny. Nie chciał odstąpić swojej mamy na krok, wciąż potrzebował się tulić. Wkrótce stracił apetyt i zrobił się bledy. Mama nie zwlekała ani chwili i zabrała syna do lekarza. — Pan doktor od razu zalecił morfologię — wspomina pani Magda, mama chłopca. — Wyniki bardzo go zaniepokoiły i od razu podejrzewał nowotwór. Zostaliśmy skierowani do szpitala w Olsztynie.

Tam Brunona czekał szeregu bolesnych badań. Pobrano mu szpik, płyn mózgowo-rdzeniowy i krew. Po dwóch dniach znana już była porażająca diagnoza. To ostra białaczka limfoblastyczna. Od razu rozpoczęto dożylną chemioterapię, która jednak nie przyniosła oczekiwanych rezultatów. Natychmiast wdrożono leczenie agresywniejszą chemią.

— To był koszmar — wspomina pani Magda. — Syn bał się, często płakał i przez

długi czas nie mógł się zaadaptować. A ja nie mogłam znieść myśli, że moje dziecko tak cierpi.

W styczniu 2019 Bruno zakończył intensywną chemioterapię i rozpoczął leczenie podtrzymujące. Był to okres pełen niepokoju i niepewności, ale pani Magda nie traciła nadziei, że w końcu wszystko będzie dobrze. Jej syn wracał do sił, robił się coraz pogodniejszy i wrócił apetyt i ochota na zabawę. Rak odpuścił, ale tylko na 9 miesięcy.

W listopadzie 2019 Bruno zaczął się skarżyć na bóle kręgosłupa. Wkrótce pojawiła się też gorączka. Chłopiec ponownie wyładował w szpitalu. RTG dolnej części kręgosłupa wykazało złamanie kompresyjne. Bruno musiał nosić gorset, dostawał leki przeciwbólowe i chodził na fizjoterapię. Dla pewności lekarze zlecieli wykonanie morfologii. Nikt nie spodziewał się takiej diagnozy.

Chłopca czekała kolejna, intensywna chemioterapia w szpitalu w Olsztynie. Nie przynosiła oczekiwanych



Fot. Fundacja „Na Ratunek Dzieciom z Chorobą Nowotworową”

rezultatów, więc czekały go jeszcze dwa cykle leczenia lekiem Blincyto. Wszystko na nic. W lipcu 2020 roku mały pacjent trafił do Przylądka Nadziei. Tutaj czekały go radioterapia, chemia kondycjonująca i przeszczep.

— Wszystko zaczęło się dobrze układać — wspomina pani Magda. — Po około sześciu tygodniach od przeszczepu mogliśmy wrócić do domu.

Bruno czekały już tylko cotygodniowe wizyty kontrolne. Ale radość nie trwała długo.

Po około trzech tygodniach

Bruno ponownie wylądował w szpitalu w Olsztynie. Morfologia potwierdziła, że ma drugą wznowę choroby. Chemioterapia, podawanie Blincyto, radioterapia ani przeszczep nie pomogły.

Jego jedyną i ostatnią bronią w walce o życie jest terapia CAR-T. To metoda, która polega na przeprogramowaniu komórek krwi tak, żeby błędnie eliminowały wyłącznie komórki nowotworowe. Najpierw jednak muszą one trafić do laboratorium w USA. Koszt terapii to blisko 1,4 miliona złotych. Taka kwota

przerasta możliwości mamy Brunona i jego rodziny. Pieniądże trzeba zapłacić z góry, dlatego w internecie została zorganizowana pilna zbiórka pieniędzy na leczenie chłopca.

— Dowiedziałem się, że jeden z małych mieszkańców naszego miasta, 7-letni Bruno, potrzebuje pomocy. Kwota do zebrania jest olbrzymia. Jednak, gdyby każdy z nas dorzucił małą cegiełkę, to wspólnie moglibyśmy pomóc, bo razem możemy zrobić więcej. Dzieci są naszą przyszłością, przyszłością naszego regionu. Dlatego liczę na waszą pomoc — apeluje Jarosław Tokarczyk, prezes Grupy WM, wydawcy „Gazety Olsztyńskiej” i „Dziennika Elbląskiego”.

Każda wpłata to krok przybliżający Brunona do zdrowia. Wspólnie możemy pomóc mu uporać się z chorobą. Możemy sprawić, że wreszcie pójdzie do prawdziwej szkoły i pozna przyjaciół. Możemy sprawić, że będzie żył.

MS

Pomóc chłopcu można dokonując wpłaty pod adresem: www.siepomaga.pl/bruno

Załatwiaj sprawy urzędowe i finansowe bez wychodzenia z domu

Pandemia znacznie ograniczyła naszą aktywność poza domem, a jednocześnie uświadomiła nam, jak wiele spraw możemy załatwiać zdalnie. Wygodniej jest wykonać przelew czy wypełnić urzędowy wniosek przy własnym stole, gdy nikt obok nie czeka w kolejce. Takie możliwości mają również Klienci Banków Spółdzielczych z Grupy BPS.

Nowoczesna bankowość to domena nie tylko dużych, międzynarodowych banków. Zarządzać swoim domowym budżetem przez Internet i w telefonie mogą również Klienci lokalnych Banków Spółdzielczych. Oferują one intuicyjne aplikacje internetowe i mobilne, których obsługa przychodzi z łatwością zarówno młodszemu pokoleniu, jak i seniorom. W dowolnym momencie można sprawdzić stan konta, zrobić przelew, czy założyć lokatę. Dodatkowo istnieje możliwość korzystania z płatności mobilnych: Google Pay, Apple Pay, Blik, czy przy pomocy sportowych zegarków Garmin Pay i Fitbit Pay – zarówno w sklepach stacjonarnych, jak i internetowych. W Internecie płatności mobilne są nawet bezpieczniejsze niż te z użyciem karty.

NIE TRZEBA CHODZIĆ DO URZĘDU

W większości Banków Spółdzielczych z

Grupy BPS dostępna jest usługa **mojeID** i **Profil Zaufany**, pozwalające potwierdzać swoją tożsamość w urzędach i firmach komercyjnych. **mojeID** to tzw. tożsamość cyfrowa, za pomocą której możemy potwierdzić, że jesteśmy tym, za kogo się podajemy. Identyfikacja jest dokonywana przez bank, w którym mamy konto. Dzięki **mojeID** wiele spraw, które wcześniej wymagały wizyty w urzędach czy firmach można załatwić drogą elektroniczną. Można powiedzieć, że **Profil Zaufany** zastępuje podpis własnoręczny składany na papierze. Można posługiwać się nim w urzędzie gminy, urzędzie skarbowym lub ZUS i KRUS, kiedy wymagane jest dodatkowe potwierdzenie, czyli podpisanie dokumentu czy wniosku składanego online. **Profil Zaufany** można założyć w bankowości internetowej swojego Banku Spółdzielczego, korzystając z **mojeID**. Usługa **mojeID** jest obecnie wdrażana w kolejnych Bankach Spółdzielczych z Grupy BPS.



www.mojbank.pl
f JesteśUSiebieBPS

WOJCIECH ROBERT WOLSKI

Prezes Zarządu Banku Spółdzielczego w Węgorzewie

Przed Bankiem Spółdzielczym w Węgorzewie stoi wiele wyzwań: dynamiczne zmiany regulacyjne, nieustająca konkurencja w sektorze bankowości oraz rosnące oczekiwania Klientów. Naszym atutem jest fakt, że jesteśmy uniwersalnym bankiem obsługującym nie tylko sektor rolniczy, ale także małe i średnie firmy oraz gospodarstwa domowe. Nasza oferta skierowana jest również do młodych Klientów, oczekujących nowoczesnych rozwiązań. W czasie pandemii wdrożyliśmy szereg udogodnień w zakresie świadczonych usług finansowych, które umożliwiają zdalne korzystanie z usług banku, a tym samym pozwalają na uniknięcie bezpośredniego kontaktu z innymi osobami.

Mocnym atutem Banku Spółdzielczego w Węgorzewie jest nowoczesna bankowość elektroniczna, dzięki której nasi Klienci mogą obsługiwać swoje rachunki w pełnym zakresie, jak również korzystać z dodatkowych funkcjonalności, niezwiązanych bezpośrednio z bankowością. Najważniejszą usługą, dzięki której nasi Klienci mogą „bankować online” jest aplikacja mobilna „Nasz Bank”. Umożliwia ona swobodny, bezpieczny i skuteczny dostęp do finansów w każdym momencie. Oprócz standardowych funkcji dostępu do rachunków, oferuje również mobilną autoryzację operacji z wykorzystaniem cech biometrycznych oraz możliwość wypłat z bankomatów bez użycia kart poprzez tzw. „Smart wypłatę”. Z kolei przekazywanie dokumentów w formie elektronicznej na tzw. trwałym nośniku zapewnia wygodę i bezpieczeństwo podczas wymiany korespondencji z bankiem. Udostępniliśmy również możliwość płatności urzędzeniami mobilnymi za pomocą usług Google Pay, Apple Pay oraz Garmin Pay. Jedną z najnowszych usług oferowanych online jest „Pożyczka w 5 minut”, dzięki której możemy zasilić konto w nowe środki w ciągu kilku minut bez wizyty w banku. Dziś każdy chce mieć swój bank w zasięgu ręki, dlatego tak ważny jest rozwój usług zdalnych i mobilnych. Dotychczas mobilność i cyfryzacja był domeną młodego pokolenia, jednak pandemia Covid-19 spowodowała rozszerzenie tego trendu na ogół naszych Klientów. Usługi takie jak **mojeID** pozwalają na załatwienie wielu spraw bez wychodzenia z domu. Dzięki możliwości zdalnego potwierdzania tożsamości za pomocą danych z bankowości internetowej nasi Klienci mogą swobodnie korzystać z usług świadczonych online przez dostawców komercyjnych, jak i administrację publiczną.

NORWESKI HAT-TRICK W MUZEUM

MUZEUM WARMII
I MAZUR JAKO
JEDYNA INSTYTUCJA
W POLSCE ZDOBYŁA
FUNDUSZE
NORWESKIE
PODCZAS
WSZYSTKICH
TRZECH EDYCJI.
W SUMIE
POZYSKANO PONAD
45 MLN ZŁOTYCH
NA RENOWACJĘ
LIDZBARSKIEGO
ZAMKU.
ROZMAWIAMY
O TYM Z PIOTREM
ŻUCHOWSKIM,
DYREKTOREM
MUZEUM
WARMII I MAZUR
W OLSZTYNIE.

— Trzyście lat temu udało się pozyskać pierwsze pieniądze z funduszy norweskich na lidzbarski zamek. Pamięta pan jak do tego doszło?

— Może na wstępie umówmy się, że będę używał skrótowo opisów poszczególnych projektów: Norweg I, Norweg II i Norweg III. Norweg I z 2007 roku był skoncentrowany na ochronie ważnych europejskich zabytków. Zamek biskupi w Lidzbarku Warmińskim jest zabytkiem tej miary. Szczególną wartością tego zamku są jego krużganki. Pamiętam, że to Janusz Cygański, ówczesny dyrektor Muzeum Warmii i Mazur, przekonał mnie jako ówczesnego wicemarszałka województwa warmińsko-mazurskiego odpowiedzialnego za kulturę, by właśnie ten pierwszy Norweg dotyczył krużganków lidzbarskich.

— Podobno to pan jako wicemarszałek, inicjował składanie wniosku do Norwega I?

— Tak, to prawda. Kilkanaście lat temu wszyscy dopiero uczyliśmy się jak przygotowywać aplikacje. Szczęśliwie

dla naszej sprawy, byłem wówczas przewodniczącym Komisji Kultury Związku Województw i z ramienia tego Związku zasiadałem w Komitecie Sterującym dla Norwega I, a więc byłem jedną z najlepiej zorientowanych osób w Polsce i co do kryteriów tego działania, i co do przebiegu naboru wniosków. Mobilizowałem Dyrektora Cygańskiego, by Muzeum Warmii i Mazur jako instytucja władająca dwoma gotyckimi zamkami taki wniosek przygotowała i złożyła.

— I wniosek Muzeum Warmii i Mazur w tym pierwszym Norwegu dotyczącym krużganków lidzbarskich nie znalazł się na liście dofinansowania, a zaledwie na liście rezerwowej...?

— Wnioskowi zabrakło kilku punktów. Trzeba było działać, nie płakać. W lipcu 2007 roku, w trakcie obrad Komitetu Sterującego prze-forsowałem utworzenie listy rezerwowej w takim kształcie, by znalazł się tam wniosek dotyczący zamku lidzbarskiego.

— Czy jako wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego wspomógł pan leżącą w rezerwie wniosek lidzbarski?

— Na początku urzędowania wezwałem właściwego dyrektora w ministerstwie i zapytałem jak wygląda realizacja projektów w Norwegu I. Okazało się, że między innymi ze względu na przelicznik euro oraz inne okoliczności pojawiły się oszczędności i jest szansa na dofinansowanie wniosków z listy rezerwowej. We wrześniu 2009 roku na Zamku w Olsztynie z ramienia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego podpisałem umowę z Januszem Cygańskim, ówczesnym dyrektorem Muzeum Warmii i Mazur na realizację Norwega I.

— Drugie rozdanie funduszy norweskich było skierowane na konserwację i rewitalizację dziedzictwa. Wręcz szyte na miarę dla lidzbarskiego zamku. Pan obserwował ten proces z perspektywy wiceministra kultury. Ten projekt też trzeba było nieco wspomóc?

— Wniosek na Norwega II dla Lidzbarka Warmińskiego był starannie przygotowany, to było jego siłą. Norweg II — co do kryteriów — był kontynuacją tego pierwszego, czyli najważniejszy był



14 września 2009 roku. Piotr Żuchowski, jako wiceminister kultury i dziedzictwa narodowego podpisuje na zamku w Olsztynie umowę z ówczesnym dyrektorem muzeum Januszem Cygańskim



5 maja 2014 roku została podpisana druga umowa norweska

zabytek i jego wartość. To był bardzo ważny wniosek dla zamku lidzbarskiego, bo w jego ramach wyremontowano wszystkie dachy, zrewitalizowano elewacje, zajęto się sieciami technicznymi, konserwacją zabytków ruchomych, digitalizacją i przygotowano nową ekspozycję muzealną w piwnicy. W efekcie Norwega II zamek zmienił się i wypięknił na zewnątrz. Z przyznaniem środków z Norwega II dla Lidzbarka było łatwiej. Byłem wiceministrem i Generalnym Konserwatorem Zabytków, dobrze układała się nam współpraca z Jackiem Protasem, ówczesnym marszałkiem województwa — nomen omen mieszkańcem Lidzbarka Warmińskiego. Umowa na Norwega II podpisana została

w wielkim refektarzu zamku lidzbarskiego w poniedziałek 5 maja 2014 roku, nazajutrz po moich 50-tych urodzinach. Podpisywałem umowę ze strony Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a ze strony Muzeum Warmii i Mazur — dyrektor Elżbieta Jelińska.

— Czy do naboru do Norwega III Muzeum Warmii i Mazur startowało tak z rozpędu? Mielicie świadomość, że możecie mieć przewagę doświadczenia i faktu, że to kontynuacja dotychczasowych działań?

— Nic bardziej mylnego! Kiedy w czerwcu 2017 roku zostałem dyrektorem Muzeum Warmii i Mazur, trwały już przygotowania do Norwega III — kontynuacji dwóch poprzednich. Niejasne były

jeszcze kryteria. Niepewne ze względu na ocenę polityki polskiego rządu było samo przyznawanie funduszy do Polski. W końcu Norwegowie postawili sprawę jasno: w dwóch pierwszych Norwegach najważniejsze były zabytki jako dobro kultury materialnej, a w Norwegu III najważniejsi są ludzie, którzy żyją w sąsiedztwie tych zabytków i należy ratować mało znane, zniszczone zabytki, najlepiej pustostany i przekształcać je w centra życia kulturalnego i edukacyjnego.

— Lidzbarski zamek jako zapomniany pustostan? Jak tego dokonaliście?

— W listopadzie 2019 roku zapowiadane kryteria stały się oficjalnymi. Mogło się wydawać, że przygotowywanie wniosku na Norwega III dla tak markowego zabytku jak lidzbarski zamek — i to na zadania inwestycyjne — to mission impossible. Niektórzy wprost doradzali mi wycofanie się z przygotowania wniosku. Nie dawałem tego poznać moim pracownikom, ale rzeczywiście miałem poważny dylemat. Na kolejnym spotkaniu zespołu przygotowującego wniosek omówiliśmy obowiązujące kryteria i jasno, w sposób nie budzący wątpliwości, przekazałem strategię: wniosek ma być napisany „bezczelnie” pod kryteria. Działaniom inwestycyjnym musiał towarzyszyć program edukacyjno-kulturalny. Jego kształt to efekt mądrości i kreatywności pracowników Muzeum.

— Pańska strategia się sprawdziła. Ponad dwustu chętnych, trudne kryteria, a Muzeum Warmii i Mazur znalazło się w gronie szesnastu beneficjentów. Rozumiem, że za tym sukcesem teraz czai się ogrom pracy...

— Nie mam wątpliwości, że z wielu względów Norweg III jest dużo trudniejszy niż dwa poprzednie i w przygotowaniu wniosku, i w realizacji. Mamy w projekcie dwóch partnerów z Norwegii i nie są to partnerzy kurtuazyjni, ale będziemy z nimi realizowali konkretne zadania i zapowiada się, że ze wspólnymi efektami. Nie mam wątpliwości, że to co najtrudniejsze jest jeszcze przed nami. Ale też warto to podkreślić: tak jak na etapie przygotowania wniosku Muzeum miało pełne wsparcie ze strony Gustawa Marka Brzezina, marszałka

województwa, gdyż Urząd Marszałkowski nie szczędził środków byśmy mogli zlecać niezbędne prace przygotowawcze na zewnątrz, tak też wiem, że możemy liczyć na naszego Organizatora w trakcie realizacji projektu.

— Trzy edycje funduszy norweskich, trzech różnych dyrektorów muzeum, ale za każdym razem to pan podpisuje umowy. Ma pan szczęśliwą rękę do Norwegów na Lidzbark...

— No tak, szczęście też jest potrzebne, chociaż ja wyznaję zasadę, że szczęście sprzyja najlepszym. Lidzbarski zamek, razem z ostatnią edycją zgarnął pulę ponad 45 mln złotych na renowację, wystawy i programy edukacyjne. To wielka wartość dla całego naszego regionu. Mogę tylko się cieszyć, że podpisywałem umowy na fundusze norweskie jako wiceminister i będę jako dyrektor muzeum.

— Muzeum ma w swym władaniu także zamek olsztyński. Czy dla niego planujecie wnioski i projekty z równym rozmachem?

Oczywiście! Myślę nieustannie o przygotowaniu całościowego projektu na rewitalizację zamku kapituły warmińskiej w Olsztynie. Mówię tu o dużym kompleksowym projekcie. Pewne prace poczyniono, ale sporo trzeba poprawić. Doświadczenie z wniosków norweskich przyniesie dobre owoce i dla olsztyńskiego zamku.

Piotr Żuchowski, rocznik 1964, od urodzenia mieszka pod Itawą, obecnie w Szalkowie nad Jeziorakiem. Ukończył historię sztuki na Uniwersytecie Adama Mickiewicza i Inwestycje Kapitałowe na Wyższej Szkole Bankowej w Poznaniu. Rozpoczął pracę jako nauczyciel, potem przeszedł po kolei trzy stopnie samorządu: gminę, powiat, województwo pełniąc między innymi funkcje wicestarosty itawskiego, wicemarszałka województwa warmińsko-mazurskiego i przewodniczącego sejmiku województwa. W latach 2007-2015 był wiceministrem kultury i dziedzictwa narodowego i Generalnym Konserwatorem Zabytków. Od czerwca 2017 roku jest dyrektorem Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie. Muzeum Warmińskie na zamku w Lidzbarku Warmińskim jest częścią Muzeum Warmii i Mazur funkcjonującą organizacyjnie jako oddział.

CZAS NA PRZYSZŁE POKOLENIA

TO BYŁ WYJĄTKOWO INTENSYWNY DZIEŃ. WYSTARTOWALIŚMY O 9 RANO, SKOŃCZYLIŚMY O... 9 WIECZOREM. JAK W POPRZEDNICH DNIACH MÓWILIŚMY O TYM, CO WAŻNE. O STRATEGII DLA REGIONU, EKOLOGII I EDUKACJI W CZASACH POPANDEMICZNYCH.

MICHELIN DBA O EKOLOGIE

— Żyjemy w czasach „eko”. To dobrze, ale wielu z nas ma wrażenie, że zaczynamy z ekologią przesadzać, że zaczyna nad nami dominować. Czym zatem jest dzisiaj ekologia: modą, koniecznością czy może wyrażaniem obywatelskiej postawy — pytał Igor Hrywna w panelu „Dlaczego Michelin dba o ekologię?”.

— Praktyczny ekologizm to myślenie o środowisku, by żyło się nam dłużej i lepiej. Nasze indywidualne oczekiwania łączą się z trendem ogólnoswiatowym, czyli wymaganiem wobec wszystkich, by żyli w zgodzie ze środowiskiem. I te trendy przeniosły się też na gospodarkę. Coraz częściej firmy zwracają uwagę na pochodzenie surowców używanych do produkcji, czy też na ekologiczne procesy produkcyjne, czyli nieszkodliwe dla środowiska, a wręcz mu przyjazne — mówił Adam Krzyśków, przewodniczący Rady Fundacji Wspierania Przedsiębiorczości Obywatelskiej PROMASURIA, ekspert od spraw ekologii byli

— Dzisiaj ekologia po części jest modą, ale w dużej mierze też koniecznością. Dążymy do zrównoważonego rozwoju, który rozumiany jest jako nieeksploatowanie środowiska w sposób nadmierny. Tak, by mogło ono służyć kolejnym pokoleniom — podkreślił prof. Mirosław Grzybowski z katedry Turystyki, Rekreacji i Ekologii UWM, który przypominał też, że Unia Europejska przyjęła strategię Europejskiego Zielonego Ładu,



która zakłada między innymi osiągnięcie zerowego poziomu emisji gazów cieplarnianych netto do roku 2050.

W tym projekcie na pewno odnajdzie się olsztyński Michelin, bo dla Grupy Michelin ochrona środowiska jest jednym z elementów strategii zrównoważonego rozwoju.

— JEDNYM Z GŁÓWNYCH „FILARÓW” DŁUGOTERMINOWEJ STRATEGII GRUPY MICHELIN JEST PLANETA. W TEN ELEMENT STRATEGII WPISUJĄ SIĘ WSZYSTKIE DZIAŁANIA GRUPY, KTÓRYCH CELEM JEST ZRÓWNOWAŻONY ROZWÓJ.

Fabryka w Olsztynie także podejmuje szereg działań z tego zakresu. Jest to jeden z elementów wizji rozwoju fabryki na najbliższe lata — mówił Paweł Drzewiecki, szef działu Konkurencyjność i Postęp Fabryki Michelin Polska S.A.

W przypadku Michelin to nie jest teoria, ale praktyka. Fabryka bardzo mocno ograniczyła pobór wody, odchodzi od węgla na rzecz gazu. Stawia też transport intermodalny czyli transport produktów drogą kolejową zamiast transportem drogowym. Ma to pozytywny wpływ na emisję CO₂ oraz zmniejszenie obciążenia na drogach

W tym roku firma wybudowała też połączenie z obwodnicą Olsztyna. Teraz samochody ciężarowe dojeżdżają do Michelin omijając Olsztyn.

Dzięki temu przez miasto przejeżdża miesięcznie kilka tysięcy pojazdów mniej, co w znacznym stopniu zmniejsza emisję spalin i poziom hałasu.

Co ważne proekologiczne myślenie jest obecne całej firmie. — Wiele proekologicznych pomysłów podsuwają nam po prostu pracownicy — mówił w czasie panelu Paweł Drzewiecki. — Bez względu na to co robimy i gdzie pracujemy, to każdy z nas chce oddychać czystym powietrzem — dodał.

Kończąc panel Igor Hrywna przypomniał, że w tym roku Michelin obchodzi 25-lecie swojej obecności w Olsztynie. — Olsztyn znany jest na świecie z dwóch marek. Kopernika i Michelin — powiedział.

DOKĄD ZMIERZAMY?

Podczas wystąpienia „Przyszłość województwa warmińsko-mazurskiego — dokąd prowadzi nas Strategia?” profesor Wojciech Dziemianowicz mówił o tym, w czym będzie pomocna dla rozwoju warmińsko-mazurskiego strategia, którą zaplanowano na najbliższe dziesięć lat. Według niego jednym z głównych problemów dotyczących większość regionów w kraju będzie depopulacja. Będzie nas po prostu mniej. W niektórych gminach liczba mieszkańców do 2030 roku zmniejszy się nawet o 50%.

Podczas swojego wystąpienia ekspert mówił o tym jak ważne jest stworzenie odpowiednich warunków do życia w regionie. Jego zdaniem dzięki temu można byłoby zatrzymać u nas kończące studia młode. To człowiek i jego potrzeby muszą być w centrum

strategii. — Musimy zadbać o to, żeby wszyscy którzy chcą podnosić swoje kompetencje mogli robić to w województwie warmińsko-mazurskim. Powinniśmy wspierać mieszkańców, aby mogli realizować swoje pomysły i koncepcje w naszym regionie — podkreślił profesor Wojciech Dziemianowicz, który współuczestniczył w stworzeniu strategii rozwoju społeczno-gospodarczego naszego regionu do roku 2030.

SZLABAN NIE ZATRZYMA KARETKI

Czy jesteśmy smart regionem? Na to pytanie odpowiedzi szukali Szymon Fiedorowicz, ekspert nowoczesnych technologii i rozwiązań Smart City, Maciej Bułkowski, dyrektor Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie i Krzysztof Droń, wiceprezes Fundacji KEZO przy Centrum Badawczym PAN.

Moderatorem była Urszula Kokosińska, prezes Fundacji KEZO przy Centrum Badawczym PAN.

I można powiedzieć, że odpowiedź jest prosta. Jako pierwszy region w Polsce wprowadzamy technologię blockchain i pokazujemy, jak integrować dzisiejsze systemy IT. Na terenie województwa wdrażamy też technologię smartkey.

— W DOBIE PANDEMII JESTEŚMY MOCNO ZAINTERESOWANI CYFROWYMI ROZWIĄZANAMI — MÓWIŁ MACIEJ BUŁKOWSKI.
— W TEJ CHWILI MAMY DO CZYNNIENIA Z DYNAMICZNYM WZROSTEM NOWYCH TECHNOLOGII.

Trzeba podkreślić znaczenie samorządu, który stymuluje wdrażanie rozwiązań dla mieszkańców. Nowe technologie są globalne, ale pamiętajmy, że na pierwszym miejscu stoi mieszkaniec naszego regionu. Możemy się pochwalić, że nasze województwo weszło w technologię blockchain — dodał Maciej Bułkowski.

Chodziło o innowacyjną aplikację „Ratunek bez barier”, którą Olsztyn wdraża, jako pierwszy w Polsce. Takie wykorzystanie technologii blockchain to w zasadzie rewolucja.

— Naszym celem jest zintensyfikowanie współpracy między nauką, samorządem i biznesem — mówił Krzysztof Droń. — Nowe technologie musimy wdrażać szybciej. Chiny robią to z nowymi rozwiązaniami w pół roku.

— Temat integracji i smart city to temat rzeka — zauważył Szymon Fiedorowicz. — Pomimo istnienia standardów komunikacji takich jak bluetooth czy GSM, one nie narzucają logiki integracyjnej, a dają dostęp do medium transmisyjnego. Mamy smart świat, czyli inteligentne samochody, skrzyżowania, ale one ze sobą nie współpracują. Potrzebujemy czegoś uniwersalnego. Jestem pewny, że nie dojdzie do integracji wszystkich danych, jeśli sam system IT się nie zmieni. Blockchain jest taką samą rewolucją, jak internet. Z możliwością programowania komunikacji — podkreślał.

Dlatego kilka miesięcy temu Szymon Fiedorowicz zainicjował rozmowę z władzami regionu. Jako pierwsi w Polsce na Warmii i Mazurach wprowadziliśmy blockchain. Powstała aplikacja „Ratunek bez barier”. Dzięki niej ratownicy medyczni będą mieli łatwiejszą pracę, bo nie zatrzyma ich żaden szlaban.

— To otwarta technologia, a więc publicznie dostępna. Wielką w tym rolę władz województwa i tego, jak podeszli do tematu. Proces stymulacji jest modelowy — mówił Szymon Fiedorowicz. — A to początek rewolucji.

Pokazano też film, w którym zobaczyliśmy działanie aplikacji „Ratunek bez barier” w praktyce. Bez niej ambulans często staje pod bramą wjazdową do osiedla i traci cenne dla czyjegoś życia minuty. To początek budowy tzw. szyny komunikacji i szukania tych obszarów, w których władze województwa mogą działać z przedsiębiorcami i różnymi instytucjami z regionu.



NOWA SZKOŁA

Jak kształcić w stale zmieniającej się rzeczywistości? Jak będzie wyglądała ta nowa edukacja z nowymi środkami w nowych okolicznościach?

Na te pytania próbowali odpowiedzieć goście zaproszeni przez profesor Joannę Ostroch-Kamińską, z UWM. Jej gośćmi byli: dr hab. Jerzy Andrzej Przyborowski, Rektor UWM, dr hab. Marzenna Nowicka, prof. UWM, dr hab. Beata Krzywosz-Rynkiewicz, prof. UWM, dr hab. Stanisław Czachorowski, prof. UWM oraz mgr Jolanta Okuniewska – pedagog edukacji wczesnoszkolnej.

— TEORETYCY
PONOWOCZESNOŚCI
OD DAWNA OPISUJĄ
WSPÓŁCZESNY ŚWIAT,
JAKO TEN, W KTÓRYM
DOMINUJE SKRAJNY
INDYWIDUALIZM,
W KTÓRYM MAMY
DO CZYNIEŃIA ZE
SPOŁECZEŃSTWEM
RYZYKA, W KTÓRYM
LUDZIOM TOWARZYSZY
LĘK, NIEPEWNOŚĆ,
BRAK POCZUCIA
BEZPIECZEŃSTWA.



W którym nic nie jest gwarantowane, wszystko jest zmienne i płynne. — podkreślała prof. Joanna Ostroch-Kamińska.

Dlatego musimy zmierzyć się z zupełnie innym sposobem myślenia o edukacji, o procesach nauczania i uczenia się. Nasze myślenie o systemie edukacji zmienił też oczywiście koronawirus.

— PANDEMIA ZASTAŁA NAS W OKOWACH SZKOŁY Z DAWNYCH CZASÓW. NAUCZYCIELE BYLI ROZLICZANI Z EGZAMINÓW, Z REALIZACJI PODSTAWY PROGRAMOWEJ, A NIE WYKSZTAŁCILIŚMY W NICH KOMPETENCJI CYFROWYCH. W ZWIĄZKU Z TYM STARAJĄ SIĘ PRZENOSIĆ TO, CO DO TEJ PORY DZIAŁO SIĘ W ŚWIECIE RZECZYWISTYM DO SYSTEMU ONLINE, A TO SIĘ PO PROSTU NIE SPRAWDZA — STWIERDZIŁA PROFESOR MARZENNA NOWICKA.

— Sytuacja, która teraz ma miejsce, postawiła uczelnie wyższe przed naprawdę wielkim wyzwaniem, bowiem w wielu przypadkach umiejętności nie da się przekazać metodą nauczania zdalnego — mówił dr hab. Jerzy Andrzej Przyborowski, rektor UWM.

TORY I ROWERY

Kto nie oglądał wczorajszego panelu Infrastruktura przyszłości „Transport 2030” niech żałuje! Bo dowiedzieliśmy się sporo o no-

wych trendach i pomysłach związanych z przemieszczaniem się. Waldemar Królikowski, dyrektor Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie roztoczył przed nami niezwykle ambitną, ale też bardzo fajną wizję stworzenia ok. 1600 km ścieżek rowerowych w miastach woj. warmińsko-mazurskiego, dzięki którym mielibyśmy zapewniony lepszy dojazd do pracy na rowerach właśnie. Rowery, a ostatnio rowery elektryczne, to coraz bardziej popularny środek transportu. Trzeba więc przyklasnąć pomysłowi naszych regionalnych drogowców.

Podobnie jak strategii biskupieckiego EGGERa. Waldemar Zawisławski, członek zarządu i dyrektor sprzedaży spółki EGGERa Biskupiec, zwracał uwagę na to, jak ważną funkcję pełni transport kolejowy, także w jego przedsiębiorstwie.

— W AUSTRII, SKĄD WYWODZI SIĘ NASZA FIRMA, AŻ 30% WYTWORZONYCH PRZEZ NAS PRODUKTÓW TRANSPORTUJEMY POCIĄGAMI. DO TEGO SAMEGO STANDARDU CHCEMY DĄŻYĆ TAKŻE W POLSCE, KONKRETNIE W NASZEJ FABRYCE W BISKUPCU — POWIEDZIAŁ.

ŚMIECI NAS OGRZEJĄ

Ta dyskusja okazała się prawdziwą kopalnią wiedzy o odpadach, jako przyszłości energetyki. Panel moderował dr inż. Sławomir Kasiński a jego uczestnikami byli prof. dr hab. inż. Irena Wojnowska-Baryła, kierownik Kate-

dry Biotechnologii na UWM, Piotr Grzymowicz, prezydent Olsztyna oraz Ryszard Niedziółka, burmistrz Kętrzyna.

O czym dyskutowali uczestnicy panelu? O tym, jak z odpadów zrobić źródło energii, jak uniknąć negatywnych skutków ich składowania. W Olsztynie już niedługo powstanie ekociepłownia, która będzie wytwarzała energię i pomoże rozwiązać problem ze składowaniem odpadów.

— Składujemy na naszym terenie do 120 tysięcy ton odpadów komunalnych rocznie. W przyszłości do 30 procent z nich zostanie przetworzona na energię — powiedział prezydent Piotr Grzymowicz.

— ZAZDROSZCZĘ OLSZTYNOWI. MIASTA POWIATOWE OCZYWIŚCIE STARAJĄ SIĘ ROZWIĄZYWAĆ PROBLEM ŚMIECI I MAMY NADZIEJĘ, ŻE OLSZTYN ZAPEWNI ROZWIĄZANIE PROBLEMU W CAŁYM REGIONIE. RÓWNIEŻ NASZ — MÓWIŁ BURMISTRZ RYSZARD NIEDZIÓŁKA.

— Z punktu widzenia nauki, którą reprezentuję, recykling energetyczny jest jedynym rozsądnym i dopuszczalnym rozwiązaniem — stwierdziła prof. dr hab. inż. Irena Wojnowska-Baryła.

TEGO NIE WOLNO ODKŁADAĆ

Firmy rodzinne odgrywają coraz większą rolę na polskim rynku. Dlatego od ich kondycji w dużej mierze zależy też stan naszej gospodarki, a już szczególnie w tak trudnym okresie jak dzisiaj,

kiedy ekonomia została zainfekowana przez koronawirusa.

O szansach i wyzwaniach, jakie stoją przed firmami rodzinnymi, rozmawiali uczestnicy kolejnego panelu. Jego moderatorem był Piotr Aleksiejuk, radca prawny, a w dyskusji uczestniczyli m.in. przedstawiciele renomowanych firm rodzinnych z Warmii i Mazur.

Jednym z problemów przed którymi stoją firmy rodzinne w Polsce jest sprawa sukcesji, czyli komu przekazać prowadzenie firmy. To ważne kogo wybrać na sukcesora, bo z badań przeprowadzonych wśród rodzinnych firm na świecie wynika, że bez planu sukcesji do 2 pokolenia udaje się przetrwać ok. 30 proc. firm, do 3 pokolenia — tylko 15 proc. firm, a do kolejnych tylko 3 proc.

Często sprawy przyszłości firmy zostawia się na później, bo nie ma czasu o tym porozmawiać. Wśród właścicieli polskich firm rodzinnych krąży żart na temat przekazywania firm i władzy sukcesorom, że o tym „porozmawiamy po tej śmierci...”

Jednak im wcześniej rozpoczęty zostanie proces sukcesji związanej ze skutecznym transferem władzy, tym większe jest prawdopodobieństwo, że firma pozostanie w świetnej kondycji, a dobra przyszłość i sukces staną się pewnikiem. Dobrym rozwiązaniem jest wprowadzenie „pomostu” między nestorem a sukcesorem, jakim może być np. profesjonalny menedżer lub zewnętrzny doradca.

Wśród przedsiębiorców powszechna jest opinia, że sukcesję można przygotować i przeprowadzić w ciągu jednego roku. — Tymczasem doświadczenia pokazują, że trzeba na to aż siedmiu lat. A niekontrolowana sukcesja doprowadziła do bankructwa niejedną rodzinną firmę. Według dostępnych statystyk sukcesję planuje około pięć tysięcy polskich firm — usłyszeliśmy w czasie dyskusji.

Później mogliśmy wysłuchać jeszcze między innymi Aleksandrę Przeglasińską (Sztuczna inteligencja. Przyjaciel czy wróg?) i profesora Brańczyka, który przedstawił nam jak mówić, aby nas słuchano.

A dzisiaj czwarty dzień Kongresu poświęcony dzieciom i młodzieży czyli naszej przyszłości.

dziennikarze GO

REKLAMA

IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI

27.11 | PIĄTEK

DZIECI I MŁODZIEŻ

9:30 - 10:00

Wprowadzenie:

- Beata Tokarczyk - Pełnomocnik Zarządu ds. Operacyjnych Grupy WM
- Dawid Zmuda - zastępca Redaktora Naczelnego „Gazety Olsztyńskiej”

10:00 - 11:00

Czy dźwięk można zobaczyć?

- dr inż. Marta Figurska - wykładowca Fundacji Uniwersytet Dzieci
- Wykład dla klas 1-3

11:00 - 12:00

Czy największy teleskop świata odkryje życie pozaziemskie?

- Radek Grabarek - wykładowca Fundacji Uniwersytet Dzieci
- Wykład dla klas 4-6

12:00 - 13:00

Jakie są szanse na innowacyjne materiały w przyszłości?

- Okiem fizyka kwantowego.
- prof. Danuta Kruk - wykładowca Fundacji Uniwersytet Dzieci
- Wykład dla klas 7-8

13:00 - 14:00

Poznaj i zaakceptuj. Jak nauczyć się akceptować innych, takimi jakimi są.

- Przemysław Staron - psycholog, nauczyciel, trener, wykładowca

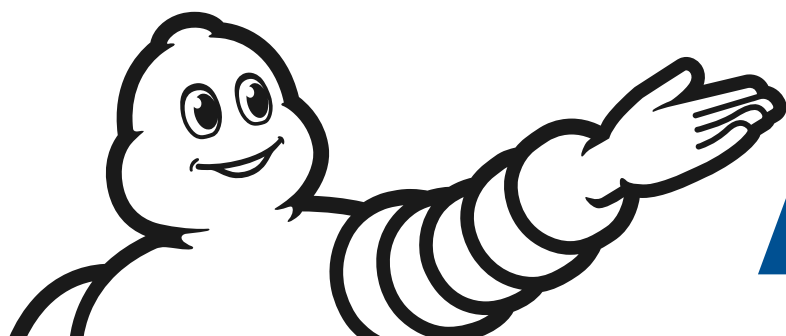
f /GazetaOlsztynska

Gazeta Olsztynska

www gazetaolsztynska.pl

25

LAT



MICHELIN

W OLSZTYNIE

PRZYSZŁOŚĆ REGIONU: NATURA, CZŁOWIEK, CZY TECHNOLOGIA?

WIZJA WARMII I MAZUR PRZYSZŁOŚCI TO HARMONIA TRZECH FILARÓW. JEDNAK NIE TAK PROSTE OKAZUJE SIĘ ZNALEZIECIE ROZWIĄZAŃ GWARANTUJĄCYCH POSTĘP TECHNOLOGICZNY W ZGODZIE Z NATURĄ. – WSPÓLNY ROZWÓJ JEST NASZYM POTENCJAŁEM, KTÓRY NIEUSTANNIE WZMACNIAMY – PODSUMOWUJE MARSZAŁEK GUSTAW MAREK BRZEZIN.

Już po raz czwarty szerokie gremia zainteresowane kierunkiem strategicznego rozwoju regionu miały okazję do rozmów, wymiany poglądów i doświadczeń w ramach Kongresu Przyszłości. Tegoroczne wydarzenie pod hasłem Człowiek-Natura-Technologia było wyjątkowe nie tylko z powodu tematyki, ale także ze względu na charakter. Dostosowując się do szczególnej sytuacji, zarówno prelegenci, jak i widzowie spotkali się podczas kilkudniowej debaty w formule on-line.

– Każde wydarzenie, które wzbogaca perspektywę, wnosi element innowacyjności, jest inicjatywą bardzo pożądaną. Pozwala wszystkim zaangażowanym w proces rozwoju regionu na bieżącą analizę, a także skuteczną obserwację trendów – podkreśla marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina.

Trzy osie tematyczne tegorocznego kongresu, znalazły



Marszałek województwa Gustaw Marek Brzezina: Wspólny rozwój jest naszym potencjałem

odzwierciedlenie w szeregu prelekcji i paneli dyskusyjnych. Tezy rozwinięte i podsumowane w bloku zorganizowanym przez samorząd województwa REGION 2030, stanowią zbiór praktycznych, interesujących i, co najważniejsze, niezwykle aktualnych informacji w perspektywie Warmii i Mazur. Podczas paneli poruszano tematy z kilku dziedzin, a jed-

nak wszystkie sprowadzały się do wspólnych wniosków dotyczących skutecznego połączenia rozwoju technologicznego i gospodarczego regionu, zjednoczonym zachowaniem ogromu dóbr naturalnych, będących największym atutem Warmii i Mazur. Stąd panele dyskusyjne i prelekcje dotyczyły zarówno ekologii, jak i najnowszych trendów z zakresu technologii budowy dróg, standardów smart regionu, ale także uzdrowiskowych możliwości warmińsko-mazurskiego. Wiele perspektyw i prowadzone dyskusje sprowadzają się do jednego wniosku – są to obszary działania, które tylko pozornie dotyczą nie związanych ze sobą kwestii. W praktyce natomiast wszystkie wymagają wielowymiarowych decyzji, zgodnych ze Strategią Warmińsko-Mazurskie 2030.

– Musimy mieć na względzie skuteczne działanie, przynoszące efekty w realnym wymiarze. Oznacza to, że nie

możemy podejmować decyzji jedynie w oparciu o dane z wąskich zakresów. Tego nie jesteśmy w stanie osiągnąć bez wymiany doświadczeń na wielu płaszczyznach, właśnie w takiej formie, jak przyjęta na Kongresie Przyszłości – mówi Gustaw Marek Brzezina.

Z tego punktu widzenia jedną z najciekawszych stanowiła problematyka tzw. inteligentnego regionu, będąca trendem, który obecnie kształtuje już perspektywy rozwojowe regionów europejskich. Łączy on innowacyjne, elastyczne i transnarodowe przedsięwzięcia gospodarcze, wykwalifikowany, kreatywny i zaangażowany społecznie kapitał ludzki oraz transparentne i kompetentne władze. Wszystko to w procesie kształtowania przestrzeni w oparciu o wizję strategiczną. Stanowi to podstawę do rozwoju przyjaznych warunków życiowych i zawodowych, zaawansowanych usług publicznych i społecznych oraz buduje trwałą

konkurencyjność regionalną, opartą na przewagach środowiskowych.

Wizja i wytyczne realnego kreowania smart regionu, to właściwie kwintesencja kierunku działania, jaki powinien być obrany przez wszystkie decyzyjne instytucje, na poziomie każdej jednostki administracyjnej. Stanowi on gwarancję takiej przyszłości regionu, jaka kojarzy się z dobrobytem, sprawnym działaniem i przyjaznym środowiskiem do życia.

– Postęp technologiczny nie może wyprzeć natury z życia człowieka. Na pewno nie na Warmii i Mazurach. Musimy być regionem, w którym technologia wspiera mieszkańców, turystów i biznes nie tylko w codziennych działaniach, ale także w trosce o zasoby naturalne i stosowaniu dobrych praktyk na rzecz środowiska. To jest nasz potencjał i staramy się go nieustannie wzmocnić – kończy marszałek województwa. **mp**

618200TBS/A

REKLAMA



Tworzymy zdrowszą przyszłość

Philips to wiodący dostawca technologii medycznych, którego misją jest poprawa zdrowia osiagana poprzez kompleksową opiekę nad pacjentem, począwszy od zdrowego trybu życia, profilaktyki, po diagnostykę, leczenie i opiekę domową.

Philips wykorzystuje zaawansowane technologie, analizy kliniczne oraz doświadczenia swoich partnerów, aby dostarczyć zintegrowane rozwiązania dla sektora ochrony zdrowia.

Dowiedz się w jaki sposób nowoczesne rozwiązania Philips usprawniają pracę w szpitalu na www.philips.pl/healthcare

innovation  you



616200tbs-a-m

DROGA DO DOBREJ PRZYSZŁOŚCI

JAK ZBUDOWAĆ SOBIE NAJLEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ? PRZEZ DOBRE WYKSZTAŁCENIE. TYLKO JAKI KIERUNEK WYBRAĆ I NA JAKIEJ UCZELNI, ŻEBY JAK NAJLEPIEJ WYKORZYSTAĆ SWÓJ CZAS? ODPOWIEDŹ NA TO PYTANIE NASUWA SIĘ SAMA – WYBRAĆ KIERUNEK NA UWM.

Użyć się należy od najlepszych. Wśród najlepszych uniwersytetów na świecie najwięcej jest amerykańskich. Dlatego olsztyńskie środowisko naukowe, rozważając koncepcję uniwersytetu w Olsztynie, postanowiło oprzeć się na wzorach amerykańskich. Efekt? Po 21 latach istnienia UWM znajduje się na 7. miejscu wśród polskich uniwersytetów według fundacji „Perspektywy”.

UNIwersYTET TYPU AMERYKAŃSKIEGO

UWM tak, jak uniwersytety amerykańskie, oferuje kształcenie w większości dziedzin naukowych. Kandydaci mogą wybierać spośród ok. 80 kierunków. Do tego dochodzi jeszcze ok. 100 specjalności kierunkowych. Na wielu kierunkach nauka odbywa się w języku angielskim. To otwiera młodzieży perspektywę europejskie już na studiach. UWM dzięki programowi wymiany studenckiej Erasmus+ ułatwia półroczne lub roczne wyjazdy na studia do uczelni w całej Europie. Prowadzi także z Uniwersytetem Technicznym w Offenburgu w Niemczech trzy wspólne kierunki kończące się dyplomami obu uczelni i jeden we współpracy z uniwersyte-tem w Setubal w Portugalii. UWM rozwija również studia dualne, czyli odbywające się równolegle na uczelni i w zakładach pracy. Dają one możliwość zarabiania już

w trakcie nauki i pewność zatrudnienia po jej zakończeniu.

W ostatnim rankingu „Perspektyw”, obejmującym 70 najpopularniejszych kierunków studiów w Polsce, w pierwszej „10” znalazło się aż 12 kierunków UWM. Najwyżej sklasyfikowanym kierunkiem na UWM jest zootechnika zajmująca 2. miejsce w Polsce. Na 3. miejscu – weterynaria, a na 4. – architektura krajobrazu, inżynieria środowiska oraz kierunki rolnicze i leśne. Na 5. miejscu znalazły się aż 3 kierunki: geodezja i kartografia, kierunki o żywności i żywieniu oraz lekarski. Na 8. – pedagogika specjalna. 9. m. – teologia i politologia. Tuż za pierwszą dziesiątką – na 11.m. – uplasowały się: biologia, biotechnologia, pielęgniarstwo, a także turystyka i rekreacja.

ZIELONY I PRZYJAZNY

Drugie podobieństwo UWM do amerykańskich uczelni to jego program „Green University”. Zakłada z jednej strony maksymalne wykorzystanie potencjału naukowego uniwersytetu do jego rozwoju przy jednoczesnym zachowaniu wymogów ochrony środowiska naturalnego. Z drugiej strony – ścisłą współpracę naukową z jednostkami realizującymi strategię rozwoju województwa, gdyż rozwój uczelni musi iść w harmonii z rozwojem regionu. Mocną stroną uczelni są bowiem nauki związane z ochroną środowiska, ochroną zdrowia i produkcją zdrowej żywności.

Program „Green University” ma też swój przejaw praktyczny. Część budynków kampusu uniwersyteckiego powstała w końcu XIX wieku. Te budynki sukcesywnie przechodzą termomodernizację, która znacznie obniża ich energochłonność, a co za tym idzie – koszty eksploatacji.

Ale nie tylko za to UWM należy się przydomek „zielony”. Uczelnia zmodernizowała infrastrukturę wewnątrz kampusu, dzięki czemu stał się przyjazny dla rowerzystów. Odnowiła także park i zieleń w zabytkowej części kampusu, w sposób sprzyjający rozwinięciu bioróżnorodności.

WSZYSTKO NA MIEJSCU

Trzecie podobieństwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego do uczelni

amerykańskich to kampus. To liczący 230 ha obszar położony na skraju Olsztyna, w Kortowie, nad dwoma jeziorami. Żadna uczelnia w Polsce i Europie nie ma tak pięknego i wygodnego miasteczka studenckiego, jak UWM.

W Kortowie jest wszystko, co potrzebne do studenckiego życia: stołówka i bary, sklepy, księgarnia, punkty usługowe, poczta, bank i bankomaty.

Kortowo to jedyny kampus w Polsce, w którym podczas lekcji WF można pływać po jeziorze rowerem wodnym lub kajakiem, jeździć konno, grać w tenisa, pływać, ćwiczyć na siłowni. Można tu spędzać aktywnie czas cały rok. Do dyspozycji są sale sportowe, siłownie i basen oraz stadion, boiska, korty i plaża.

W Kortowie student może mieszkać w jednym z 10 pełni wyposażonych domów studenckich. Stoją w parku 100-200 m od jeziora i plaży.

DUŻE MOŻLIWOŚCI ROZWOJU

A co można robić w Kortowie w wolnym czasie? Można go spędzać w klubach, np.: turystycznym, pletwonurków, jeździeckim, żeglarskim, fotograficznym, motocyklowym, miłośników fantastyki i gier. Artystyczne pasje rozwijać w studenckim zespole pieśni i tańca, orkiestrze dętej, chórze, teatrach, radiu i telewizji. Co roku w maju Kortowo staje się miejscem największego i najlepszego święta studenckiego w Polsce – Kortowiady.

PRZYSZŁOŚĆ

Najbliższym i najważniejszym celem UWM jest znalezienie się w elitarnym gronie polskich uczelni badawczych. Jest ich obecnie 20. UWM niewiele brakuje, aby spełnić kryteria uniwersytetu badawczego.

Kolejnym celem, który stawiają władze, jest umiędzynarodowienie uniwersytetu. Chcą kłaść nacisk nie tylko na zwiększenie liczby studentów zagranicznych, ale i naukowców. Wymiana naukowa z zagranicą to nowe prądy umysłowe, inny sposób myślenia i odmienne doświadczenie. Na tym Ameryka zbudowała swoją potęgę.

Więcej informacji znajdziesz na stronie UWM: www.uwm.edu.pl lub w mediach społecznościowych



Po 21 latach istnienia UWM znajduje się na 7. miejscu wśród polskich uniwersytetów według fundacji „Perspektywy”

REKLAMA



Polska
Strefa Inwestycji



Warmińsko-Mazurska
Specjalna Strefa Ekonomiczna

Wspieramy rozwój przedsiębiorstw



ZADBAJ O WSPARCIE DLA SWOJEJ INWESTYCJI I SKORZYSTAJ Z ULGI W PODATKU DOCHODOWYM

- ulga w podatku dochodowym dla firm realizujących nowe inwestycje w wysokości nawet do 70% wartości inwestycji
- wsparcie dla firm z sektora przemysłu oraz nowoczesnych usług, niezależnie od wielkości przedsiębiorstwa
- możliwość realizacji inwestycji w dowolnej lokalizacji, zarówno na gruntach prywatnych, jak i publicznych
- prosta i szybka procedura uzyskania decyzji o wsparciu

Warmińsko-Mazurska Specjalna Strefa Ekonomiczna S.A.
tel.: +48 89 535 02 41

wmsse.com.pl

CZASEM TRZEBA TUPNAĆ NOGĄ

MYŚLAĆ O PRZYSZŁOŚCI
WARMII I MAZUR, TRZEBA
SIĘ ZDECYDOWAĆ,
JAKĄ DROGĘ OBRAĆ?
DZIŚ MAMY Z TYM
PROBLEM, DLATEGO
NIE WYKORZYSTUJEMY
NASZEGO POTENCJAŁU
NATURALNEGO.

Z jednej strony mamy piękną przyrodę, której nam wszyscy w Europie zazdroszczą, a z drugiej Warmia i Mazury to jeden z najbiedniejszych regionów w Unii Europejskiej. Tu zarabia się najmniej w kraju, region się wyludnia, bo młodzi ludzie wyjeżdżają stąd, nie widząc dla siebie perspektyw. Wyrażnie widać, że te nożyce między bogatymi a biednymi regionami coraz bardziej się rozwierają. Pytanie dlaczego? Dlaczego mając taki skarb, jakim jest przyroda, nie czerpiemy z tego takich profitów, jakby się mogło nam wydawać?

Przyczyn tego stanu jest wiele, uważa Rafał Szczepański,

wiceprezes zarządu BBI Development SA, który inwestuje na Warmii. Przedsiębiorca brał udział w panelu „Jak wykorzystać naturalny potencjał Warmii i Mazur w kontekście nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej i nowej polityki spójności na lata 2021-2027”.

— Nigdy nie będziemy regionem przemysłowym, gdzie innowacyjne firmy będą wyrastały jak grzyby po deszczu, co nie znaczy, że takich firm wysokiej technologii nie będzie, bo już są — zauważa Rafał Szczepański. — Nie będziemy jednak „Doliną Krzemową”, bo nie mamy ośrodków naukowych, badawczych, ale co istotniejsze nie mamy kadr, specjalistów, którzy zwykle kształcą się na politechnikach, a nie uniwersytetach. Raczej to z Warmii i Mazur młodzi, zdolni ludzie wyjeżdżają na studia do dużych ośrodków akademickich i już nie wracają. Tu ludzie przyjeżdżają odpoczywać, a nie pracować. I im szybciej to pojmujemy, tym lepiej.

Co więc nam zostaje?

— Przyroda jest naszym skarbem. Mam 110 rezerwatów przyrody. W granicach wo-



foto: archiwum

jewództwa leży 71 obszarów chronionego krajobrazu, które obejmują prawie milion hektarów. To są zielone płuca Polski, ale i Europy. Natura jest naszym atutem — mówi przedsiębiorca. — I to jest naturalny kierunek rozwoju regionu, to nasze bogactwo, które może napędzać gospodarkę regionu. Tylko że turystyka musi się zmienić. Co ważne musi się zmienić postrzeganie samej turystyki przez rządzących.



RAFAŁ SZCZEPAŃSKI: W REGIONIE POTRZEBA WIĘKSZYCH ŚRODKÓW NA TURYSTYKĘ

Muszą zrozumieć, że warto inwestować w turystykę, wspierać projekty turystyczne. Turystyka powinna stać oczkiem w głowie rządzących. A tym bardziej że w nowej perspektywie finansowej Unia Europejska zakłada dużo większe pieniądze na turystykę, turystyka znowu zaczyna być zauważana.

Na pewno jednym z powodów, dla których turystyka zaczyna znowu być na topie, jest pandemia, która zmieniła

nasze spojrzenie na wszystko, także na samą turystykę, co pokazał tegoroczny sezon. Izolacja sprawia, że ludzie są złaćnieni wypoczynku, kontaktu z przyrodą. I to się nie zmieni. Polacy dalej będą wypoczywać.

— Ale musimy im coś zaproponować, stworzyć ofertę, żagle, kajaki, jak najbardziej, ale to już za mało — mówi Rafał Szczepański. — Chcielibyśmy, aby przyjeżdżali do nas goście poza sezonem, tą szansą są na przykład usługi medyczne połączone z rehabilitacją, tym bardziej że powstają u nas nowe uzdrowiska. Mamy Frombork, Gietrzwałd, a coś takiego jak turystyka pielgrzymkowa u nas nie istnieje, choć widać pewne przebieżki, bo np. powiat olsztyński zaoferował w tym roku nowy produkt turystyczny „Szlak Świętej Warmii”. Ale to trzeba pokazać, zareklamować w Europie, wręcz może wpisać na listę dziedzictwa światowego UNESCO. Samo to się nie zrobi. Inni budują zamki, żeby przyciągnąć turystów, a my to wszystko już mamy, bo wspaniałe zamki, kościoły. Pokażmy światu nasze zabytki.

— Turystyka to jest nasza złota żyła, ale odnoszę wrażenie, że my ciągle jesteśmy do niej odwróceny plecami. Inni w Europie bardzo chcieliby mieć taki skarb u siebie, te piękne lasy, czyste jeziora, powietrze. Naprawdę mamy dobre warunki do wypoczynku, do życia. I na tym budujemy rozwój naszego regionu — podkreśla Rafał Szczepański. — Naprawdę nie kreujemy utopii, żyjemy z tego, co mamy, ale trzeba nam tu też wsparcia, większych środków na turystykę — na wsparcie inwestycji turystycznych, zarówno małych jak i dużych. Uważam, że musimy w naszej strategii regionalnej postawić na turystykę i wówczas dobijać się o środki zarówno krajowe, jak unijne na rozwój turystyki. Po prostu zawalczyć o większe fundusze na te zielone płuca Polski i Europy, którymi mamy być. Bo tylko wtedy będziemy w stanie wykorzystać to bogactwo ten nasz potencjał naturalny, podczas gdy my uciekamy w modne bon moty, że wszystko u nas musi być teraz wysoką technologią.

Andrzej Mielnicki

633200TBS/A

REKLAMA

COVID-19 KRONAWIRUS

Pełna oferta produktów dostępna na stronie:
<https://meden.com.pl/oferta/1237-covid-19>

 Rehabilitacja	 Medycyna sportowa	 Kardiologia	 Spa & Wellness	 Neurologia	 Ortopedia	 Neurochirurgia i chirurgia kręgosłupa
 Urologia	 Ginekologia	 Chirurgia	 Diagnostyka	 Blok operacyjny	 Panele i systemy komunikacji	 Opieka nad pacjentem

MEDEN INMED
PROFESJONALNA INŻYNIERIA MEDYCZNA

Meden-Inmed Sp. z o.o., ul. Wenedów 2, 75-847 Koszalin
tel.: +48 94 347 10 50/53, fizjoterapia@meden.com.pl

www.meden.com.pl



Inwestycje mogą zostać
dofinansowane w ramach funduszy
na innowacyjne projekty.

WARTO ZAINWESTOWAĆ W LIDZBARKU

LIDZBARK WARMIŃSKI — NOWOCZESNE MIASTO TURYSTYKI UZDROWISKOWEJ

BOGATA OFERTA
INWESTYCYJNA
LIDZBARKA
WARMIŃSKIEGO
OBEJMUJE
ZARÓWNO TERENY
UZDROWISKOWE
JAK I PRZEMYSŁOWE.
MIASTO
NIEDŁUGO BĘDZIE
UZDROWISKIEM.

Lidzbark Warmiński stanie się już niedługo miastem uzdrowiskowym. Wyjątkowy mikroklimat i malownicze położenie w sercu zielonych płuc Polski stwarzają idealne warunki do prowadzenia działalności leczniczej, co doceniono już przed wojną, kiedy istniał tu luftkurort. Teraz, dzięki prowadzonym kierunkowym inwestycjom, miasto systematycznie zwiększa

swój uzdrowiskowy potencjał. Od kilku lat prężnie działają tu Termy Warmińskie, gdzie można zażywać zdrowotnych kąpiel, a wkrótce zakończą się prace przy budowie tężni solankowej. Położenie w pobliżu Leśnego Parku Uzdrowiskowego Doliny Symsarny sprawia, że miejsce to już dziś jest chętnie uczęszczanym miejscem spacerowym, a niedługo przejeżdżać tu będą kuracjusze z całej Polski. To teren atrakcyjny dla inwestorów z branży leczniczej i terapeutycznej, a także szeroko pojętej branży usługowej. — Nasze działania od wielu lat zmierzają w kierunku uzdrowiska. Położenie Lidzbarka Warmińskiego jest wyjątkowe i dlatego chcemy to wykorzystać. Naszym priorytetem jest harmonijny rozwój z jak najmniejszym wpływem na środowisko naturalne, dlatego stawiamy na przemysł nieuciążliwy. Zachęcamy wszystkich, którzy chcą zainwestować w naszym



W Lidzbarku Warmińskim powstaje duża tężnia solankowa z tarasem widokowym

mieście, aby wspólnie stworzyć ważne miejsce na mapie polskiej turystyki zdrowotnej – powiedział burmistrz Lidzbarka Warmińskiego Jacek Wiśniowski.

TERENY UZDROWISKOWE
Tereny uzdrowiskowe, zlokalizowane przy ul. Żytniej i Leśnej w strefie uzdrowiskowej, to trzy działki o łącznej powierzchni wynoszącej 6,75 ha, z czego jedna działka o po-

wierzchni 1,2 ha znalazła już nabywcę i w niedługim czasie powstanie na niej szpital uzdrowiskowy. Działki są uzbrojone w drogę dojazdową z ciągiem pieszo/rowerowym, oświetlenie uliczne, sieć wodociagową i kanalizacyjną, oraz deszczową. Mają dostęp do energii elektrycznej oraz możliwość przyłącza gazu ziemnego. Tereny uzdrowiskowe będą skomunikowane z resztą mia-



sta elektryczną komunikacją miejską. Powstająca infrastruktura uzdrowiskowa obejmująca między innymi tężnię oraz urządzenia rekreacyjne, zapewni dogodne warunki do inwestycji na tym terenie. Wkrótce rozpoczną się prace przy kolejnym etapie inwestycji uzdrowiskowych. W sąsiedztwie powstanie m.in. pawilon zdrowia.

TERENY PRZEMYSŁOWE
Tereny przemysłowe zlokalizowane przy ulicy Olsztyńskiej mają powierzchnię niemal 30 ha, z czego 6,13 ha jest

dostępna w sprzedaży. Są to trzy działki o powierzchniach 1,20 ha, 2,13 ha oraz 2,79 ha znajdujące się w kompleksie strefy przemysłowej. Działki zlokalizowane są przy nowej drodze dojazdowej wraz z infrastrukturą towarzyszącą, tj. kanalizacją deszczową, sanitarną, siecią wodociagową oraz oświetleniem drogowym. W związku z dużym zainteresowaniem terenami przemysłowymi miasto podjęło kroki w celu przygotowania kolejnych terenów pod inwestycje produkcyjne.

Zainwestuj w innowacje i stwórz swoją placówkę marzeń!

Dowiedz się, jak pozyskać środki na zakup sprzętów dzięki funduszom unijnym.

T_ 32 40 10 350 M_ biuro@technomex.pl

Zobacz wirtualny spacer po X-Rehab Gliwickim Centrum Rehabilitacji www.technomex.pl/wirtualny-spacer1

Technomex
Pomagamy dzięki technologii

MRĄGOWO STAWIA NA ROZWÓJ

MRĄGOWSKI SAMORZĄD PROWADZI PRACE, KTÓRYCH CELEM JEST UŻYSKANIE W PRZYSZŁOŚCI STATUSU UZDROWISKA LUB OBSZARU OCHRONY UZDROWISKOWEJ.

W przedwojennym Mrągowie znajdowało się uzdrowisko, w okolicy otoczonej jeziorami i lasami.

— Na terenie obecnego mrągowskiego parku im. Juliusza Słowackiego, położonego przy drodze wyjazdowej w stronę Kętrzyna, mieściło się uzdrowisko klimatyczne, które niegdyś było bardzo popularne, a odwiedzało je bardzo wielu kuracjuszy — mówi burmistrz Mrągowa, dr hab. Stanisław Bułajewski. — Było tam sanatorium i kurort Waldheim z pięknym parkiem i wieloma atrakcjami. Chcemy powrócić do dawnych, dobrych tradycji i ponownie przywrócić dawny blask temu miejscu.

Prace, pozwalające na uzyskanie w przyszłości statusu uzdrowiska lub obszaru



ochrony uzdrowiskowej, już trwają. Na terenie po byłym sanatorium odbyły się wstępne badania geologiczne, które potwierdziły występowanie tam złóż borowiny. Złóża znajdują się w miejscach, zapewniających ich wykorzystywanie do zabiegów leczniczych.

— W niedalekiej przyszłości chcemy dokonać odwiertów i pobrać próbki do niezbędnych badań — dodaje wóldarz miasta. — Później będziemy musieli zrealizować dokumentację zasobową, badania klimatu, a także zmienić miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i przeprowadzić konsultacje społeczne. Dalsze prace będą polegały na sporządzeniu operatu uzdrowiskowego,

który określi możliwość leczenia uzdrowiskowego na naszym terenie. Potem będziemy starali się o uzyskanie pozytywnej decyzji ministra zdrowia.

Burmistrz Bułajewski dodaje: — Będzie to proces długofalowy i pochłonie pewnie sporo czasu. Ale mimo to jestem pewny, że starania zakończą się sukcesem. Uzdrowisko jest ogromną szansą na dalszy rozwój Mrągowa. Wzrośnie atrakcyjność nie tylko miasta, ale i całego powiatu. Dzięki nowym usługom Mrągowo i okoliczne miejscowości będą odwiedzane przez turystów i kuracjuszy przez cały rok. Mieszkańcy, oprócz korzystania z leczniczych zabiegów, znajdą zatrudnienie w nowo wybudowanych obiektach.

615200TBS/A

RZĄDOWE WSPARCIE OPIEKI NAD NAJMŁODSZYMI

NA TERENIE WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO W 45 GMINACH FUNKCJONUJĄ INSTYTUCJE OPIEKI NAD DZIEĆMI DO LAT 3. W DALSZYM CIĄGU NA TERENIE 71 GMIN NIE POWSTAŁY INSTYTUCJE OPIEKI NAD DZIEĆMI DO LAT 3.

Program Maluch+ wspiera rozwój instytucji opieki nad najmłodszymi: żłobków, klubów dziecięcych i dziennych opiekunów. Beneficjenci programu mogą otrzymać dofinansowanie do tworzenia i funkcjonowania miejsc opieki. Maluch+ jest programem rocznym skierowanym do jednostek samorządowych, osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek nieposiadających osobowości prawnej.

W ramach programu Maluch+ w latach 2016-2020 w województwie warmińsko-mazurskim utworzono 42 instytucje opieki na 716 miejsc, a kwota dofinansowania wyniosła łącznie 14.560.984 zł.

W ramach programu Maluch+ w latach 2016-2020 w województwie warmińsko-



-mazurskim dofinansowaniem do funkcjonowania objętych zostało 6.128 miejsc opieki, podpisano 225 umów z podmiotami, a kwota dofinansowania wyniosła łącznie 10.045.030 zł.

Ze względu na wyjątkowe okoliczności związane z pandemią koronawirusa ministerstwo przyspieszyło w tym roku wszelkie procedury związane z przyszłoroczną edycją programu.

24 listopada br. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej ogłosiło wyniki konkursu w ramach programu Maluch+ 2021 Moduł 1a oraz 1b (tworzenie instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 wst). Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego 5 gmin otrzymało dofinansowanie w łącznej wysokości 4.888.502,26 zł, do utworzenia 254 nowych miejsc w 8 instytucjach opieki nad dziećmi w wieku do lat 3.

625200TBS/A

REKLAMA

ROZWIĄŻ PROBLEM ŻYŁAKÓW



VenaSeal™
System zamykania żył



Medtronic

INWESTYCJA, KTÓRA JEST ODPOWIEDZIĄ NA POTRZEBY REGIONU

POWSTAJĄCA W FORMULE PARTNERSTWA PUBLICZNO-PRYWATNEGO W STOLICY WARMII I MAZUR INSTALACJA TERMICZNEGO PRZEKSZTAŁCANIA ODPADÓW Z ODZYSKIEM CIEPŁA I ENERGII ELEKTRYCZNEJ – W SKRÓCIE ITPO, TO INWESTYCJA, KTÓRA ZMIENI OLSZTYN I REGION.

ITPO to odpowiedź na potrzeby regionu, która definitywnie pozwoli rozwiązać problem zagospodarowania nienadających się do ponownego



Źródło: Dobra Energia dla Olsztyna

W stolicy Warmii i Mazur powstaje w formule PPP instalacja termicznego przekształcania odpadów z odzyskiem ciepła i energii elektrycznej

użycia odpadów. Końcowy element odpadowego systemu naczyń połączonych, który odciążą gminy regionu w zagospodarowaniu odpadów. Pozwoli też na ich energetyczne wykorzystanie poprzez odzysk ciepła, które pokryje deficyt powstały w wyniku zaprzestania pro-

dukcji energii przez Michelin Polska.

Przy ulicy Lubelskiej w Olsztynie trwają prace przy budowie nowej instalacji, która w procesie termicznego przekształcania frakcji palnej odpadów resztkowych będzie odzyskiwać ciepło, wysyłane następnie do mieszkańców.

Zakład, poza produkcją ciepła, będzie również produkował, w procesie wysokosprawnej kogeneracji, energię elektryczną. To inwestycja, która zmieni obraz gospodarki odpadami w regionie. Swoim udziałem w zagospodarowaniu odpadów obejmie ponad 700 tysięcy mieszkańców województwa, przetwarzając odpady, które nie nadają się do odzysku surowcowego i ponownego użycia. Trzeba podkreślić, że realizacja projektu w tym obszarze, a przede wszystkim energetycznego wykorzystania odpadów, została doceniona przez instytucje krajowe oraz Komisję Europejską, która przyznała na ten cel dotację w wysokości 40 mln euro.

ITPO, dzięki zaawansowanej technologii spalania i oczyszczania spalin, dostosowana będzie do termicznego zagospodarowania frakcji palnej odpadów w formie tzw. paliwa alternatywnego.

A to paliwo lokalne, którego wytwarzaniem w procesie mechaniczno-biologicznego przetwarzania zajmują się instalacje regionalne, z których największą jest utworzona przez 37 gmin województwa – spółka ZGOK, zlokalizowana w pobliżu budowanej instalacji.

W nowej instalacji odpady w postaci paliwa alternatywnego będą spalane w bardzo wysokiej temperaturze z zastosowaniem bardzo zaawansowanego systemu oczyszczania spalin, dzięki czemu do minimum zostanie ograniczona emisja wszelkich substancji szkodliwych.

— Ta instalacja będzie spełniać najbardziej restrykcyjne standardy środowiskowe, przewyższające nawet obecne normy europejskie wymagane przez nowe Konkluzje BAT. Sam zakład ma być jednym z najnowocześniejszych i najbardziej zaawansowa-

nych technologicznie nie tylko w Polsce, ale i wśród wszystkich tego typu instalacji w Europie — informuje Konrad Nowak, prezes Zarządu spółki MPEC.

Uzupełnieniem systemu będzie niezależna kotłownia gazowo-olejowa o mocy 70 MW – realizowana również w ramach projektu PPP.

Całkowity koszt realizacji całego kompleksu przy ul. Lubelskiej wyniesie ok. 720 mln zł. Można więc ocenić, że to jeden z największych projektów inwestycyjnych w naszym regionie. Realizuje go spółka Dobra Energia dla Olsztyna w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego. Generalnym wykonawcą jest koreańska firma Doosan Heavy Industries, dostawcą technologii jest Doosan Lenjes, a za część budowlaną przedsięwzięcia odpowiada firma Strabag. Uruchomienie zakładu planowane jest w połowie 2023 roku.

mat. prasowe MPEC

623200TBS/A

INWESTYCJE W NOWOCZESNĄ GOSPODARKĘ ODPADAMI

ZAKŁAD GOSPODARKI ODPADAMI KOMUNALNYMI SP. Z O.O. W OLSZTYNIE (ZGOK) JEST NAJWIĘKSZĄ W WOJEWÓDZTWIE WARMIŃSKO-MAZURSKIM INSTALACJĄ PRZETWARZANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH. PRZYJMUJE ODPADY Z TERENU 37 GMIN, KTÓRE ZAMIESZKUJE PONAD 500 TYSIĘCY OSÓB.



Fot. mat. ZGOK

Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi Sp. z o.o. w Olsztynie (ZGOK) jest największą w województwie warmińsko-mazurskim instalacją przetwarzania odpadów komunalnych

przetwarzanie termiczne, paliwo z odpadów zostanie zamienione w energię ciepłą służącą do ogrzewania mieszkań w Olsztynie oraz w energię elektryczną.

Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Olsztynie rozpoczął działalność we wrześniu 2015 roku. Do spółki ZGOK, poza instalacją główną ZUOK, należą również trzy stacje przeładunkowe – w Medynach (gm. Lidzbark Warmiński), Trelowie (gm. Szczytno) i Polskiej Wsi (gm. Mrągowo). Spółka planuje także budowę

czwartej stacji przeładunkowej – w Piszku.

Istotną częścią działalności Spółki ZGOK jest edukacja ekologiczna. Sztandarowym programem edukacyjnym ZGOK-u, skierowanym do uczniów szkół podstawowych i średnich, są „Ekolekcje”. Rozpoczęły się w 2019 roku serią zajęć prowadzonych w olsztyńskich szkołach podstawowych. Natomiast od roku szkolnego 2019/2020 „Ekolekcje” odbywają się w siedzibie Spółki ZGOK. Dotychczas w zajęciach wzięło udział ponad 8 tys. uczniów.

red.

622200TBS/A

ZMIANY W SYSTEMIE ŚMIECIOWYM

OD PRZYSZŁEGO ROKU MIESZKAŃCÓW OLSZTYNA CZEKA KILKA ZMIAN W SYSTEMIE GOSPODAROWANIA ODPADAMI KOMUNALNYMI. ZMODYFIKOWANY BĘDZIE TEŻ SPOSÓB NALICZANIA OPŁAT ZA ŚMIECI.

Zgodnie z nowelizacją Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Rada Miasta w Olsztynie, ustanowiła nowe, niższe stawki opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi dla terenów niezamieszkałych oraz nieruchomości wykorzystywanych na cele rekreacyjne.

— Właściciele terenów niezamieszkałych w styczniu muszą złożyć nową deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz określić z jakich pojemników na odpady zmieszane oraz ilu worków na odpady selektywne korzystają w ciągu miesiąca — informuje Zdzisław Zdąnowski, dyrektor Wydziału

Środowiska Urzędu Miasta Olsztyna.

Kolejną zmianą będzie połączenie frakcji odpadów kuchennych oraz zielonych. Dotychczas te śmieci należało umieszczać odpowiednio w workach brązowych (bio) oraz czarnych (odpady ogrodowe). Teraz odbierane będą łącznie jako bioodpady i należy je wrzucać do brązowego worka/pojemnika.

— To bardzo podobna frakcja. Ustawa dała nam w końcu możliwość połączenia tych odpadów, jest to także wykonalne ze względów technologicznych związanych z zagospodarowaniem, zatem postanowiliśmy skorzystać z tej możliwości — mówi Ewa Łukasik-Błazejewicz z Wydziału Środowiska Urzędu Miasta.

Ostatnia, bardzo ważna dla wszystkich mieszkańców zmiana to sposób naliczania opłat za śmieci. Od kwietnia przyszłego roku stawka będzie wyliczana w oparciu o ilość zużytej wody przez mieszkańca nieruchomości. Właściciele zabudowy jednorodzinnej oraz wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe, po otrzymaniu stosownej informacji z Przedsiębiorstwa



W OLSZTYNIE OD KWIEŚNIA PRZYSZŁEGO ROKU STAWKA OPŁAT ZA ŚMIECI BĘDZIE WYLICZANA W OPARCIU O ILOŚĆ ZUŻYTEJ WODY PRZEZ MIESZKAŃCĄ NIERUCHOMOŚCI.

Wodociągów i Kanalizacji będą zobowiązani złożyć w Urzędzie Miasta Olsztyna nową deklarację z wykorzystaniem danych z PWiK. Stawki w przeliczeniu na metry sześcienną zużytej wody zostaną uchwalone w styczniu.

mat. prasowe UM Olsztyn

624200TBS/A

POWIAT DZIAŁDOWSKI SŁYNIE Z INWESTYCJI. W BUDŻECIE NA 2021 ROK ZAPLANOWANO NA NIE AŻ 30 MLN ZŁ. WSZYSTKO JEST MOŻLIWE, DZIĘKI DOBREJ WSPÓŁPRACY, KTÓRA POZWALA NA REALIZACJĘ SZERSZYCH, PONADLOKALNYCH CELÓW.

Powiat działdowski, w czasie trwania kadencji starosty Pawła Cieślińskiego, realizuje rekordową liczbę niemal 60 inwestycji.

— Realizowane przez powiat działdowski inwestycje są odpowiedzią na potrzeby naszych mieszkańców — mówi Paweł Cieśliński, starosta działdowski. Jest to możliwe, dzięki racjonalnemu gospodarowaniu budżetem i pozyskiwaniu środków zewnętrznych.

— Realizujemy wiele projektów z dofinansowaniem, czego dowodem są środki, które otrzymaliśmy z tarczy rządowej. Stanowi ona rekompensatę procentową zaplanowanych inwestycji. Otrzymaliśmy kwotę 4,6 mln zł z pierwszej transzy, i jest to trzeci wynik



Paweł Cieśliński, starosta działdowski

w województwie warmińsko-mazurskim. Otrzymaliśmy także dofinansowanie na 6 inwestycji z Funduszu Dróg Samorządowych — zaznacza Paweł Cieśliński. Starosta podkreśla też bardzo dobrą współpracę z Urzędem Marszałkowskim i Urzędem Wojewódzkim w Olsztynie.

— Jako powiat dokładamy się do przebudowy dróg wojewódzkich. Mamy świadomość, że inwestycje te znacząco wpływają na poprawę komfortu życia naszych mieszkańców. A współpraca z panem marszałkiem i panem wojewodą układa się

wzorowo — przyznaje Paweł Cieśliński. Dowodem na to są nie tylko pięknie wyremontowane drogi, ale także chociażby 1,3 mln zł, który trafi do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Działdowie na dofinansowanie rozbudowy oddziału psychiatrycznego. Całkowity koszt projektu to blisko 1,8 mln zł.

To jednak jeszcze nie koniec, w budżecie na 2021 roku powiat działdowski przewiduje ok. 30 mln zł na inwestycje!

Kolejną szansą na pozyskanie środków zewnętrznych jest projekt „Południowe Mazury”. Porozumienie podpisali starostowie czterech powiatów: działdowskiego, nidzickiego, szczycieńskiego i piskiego. — Projekt jest odpowiedzią na ujęte w strategii zapisy, m.in. dotyczące efektywnej współpracy, czego przykładem są: Stowarzyszenie Wielkich Jezior Mazurskich 2020, Miasta Cittaslow, Stowarzyszenie Powiatów Miast i Gmin EGO Kraina Bociana. Poprzez współpracę można realizować szersze, ponadlokalne cele rozwoju — podkreśla Paweł Cieśliński.

zł

628200TBS/A

POWIAT PISKI NAJWIĘKSZY NACISK KŁADZIE NA PODNOSZENIE POZIOMU ROZWOJU I FUNKCJONOWANIA W POWIECIE TRZECH NIEZWYKLE WAŻNYCH SFER: ZDROWIA PUBLICZNEGO, OŚWIATY I DRÓG.

Powiat piski, mimo trudności, jakie pojawiły się w mijającym już roku, nie zaprzestał starań o dalszy rozwój. W działalności największy nacisk kładziemy na podnoszenie poziomu rozwoju i funkcjonowania w powiecie trzech niezwykle ważnych sfer: zdrowia publicznego, oświaty i dróg. Są to trzy obszary, które uważamy za najważniejsze dla rozwoju innych dziedzin życia społecznego.

NIE ZAPRZESTALIŚMY PODEJMOWANIA NOWYCH DZIAŁAŃ RÓWNIEŻ W DOBIE PANDEMII.

W tym roku udało się nam pozyskać fundusze unijne m.in. na termomodernizację



Andrzej Nowicki, starosta piski

cję budynku Zespołu Szkół Zawodowych z Biblioteką Pedagogiczną w Piszku, gdzie planujemy zastosować instalacje fotowoltaiczne, by uzyskać poprawę efektywności energetycznej w szkole. W planach mamy również podobne działania w pozostałych szkołach.

Również szpital mógł liczyć na wsparcie powiatu w ramach swojej działalności. W tym roku przekazaliśmy ok. 3 mln zł na wsparcie placówki, w tym

termomodernizację jednego z budynków i zakup specjalistycznego nowoczesnego aparoskopu. W ostatnim półroczu pozyskaliśmy też prawie 8 mln zł z funduszy krajowych na inwestycje na drogach powiatowych. Dofinansowanie otrzymaliśmy również na dwa mniejsze projekty z PO RYBY, dzięki czemu w roku 2021 przy ILO w Piszku powstanie siłownia zewnętrzna i zorganizujemy dla mieszkańców naszego powiatu ciekawe wydarzenie kulturalno-sportowe.

W niedługim czasie rozstrzygnięciem się również decyzja o dofinansowaniu projektu inwestycyjnego, który planowaliśmy z naszym litewskim partnerem, a dotyczącego Muzeum K.I. Gałczyńskiego w Praniu. Co również bardzo ważne dla naszego powiatu, aktywnie działamy w ramach inicjatywy „Południowe Mazury” i mamy nadzieję, że sukces przedsięwzięcia przełoży się w najbliższych latach i nowym programowaniu unijnym na kolejne sukcesy w realizacji działań na rzecz mieszkańców wszystkich gmin powiatu piskiego.

Andrzej Nowicki, starosta piski

629200TBS/A

PORE W NIDZICY JEDNĄ Z NAJBARDZIEJ ROZWIJAJĄCYCH SIĘ PLACÓWEK OŚWIATOWYCH W REGIONIE

POWIATOWY OŚRODEK ROZWOJU EDUKACJI W NIDZICY POWSTAŁ W 2019 ROKU. W SKŁAD PORE WCHODZI PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA W NIDZICY ORAZ NOWO POWSTAŁY OŚRODEK DOSKONAŁENIA NAUCZYCIELI.



Uroczyste powierzenie zadań doradcom metodycznym do realizacji w Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli w Nidzicy

gera; niewidzących, niedowidzących, niesłyszących, niepełnosprawnych intelektualnie i ruchowo. Prowadzi również poradnictwo w trudnych sprawach życiowych, osobistych, rodzinnych, szkolnych i zawodowych oraz terapię psychologiczną dzieci i młodzieży. Realizuje również terapię pedagogiczną uczniów z dysleksją i terapię logopedyczną. Poradnia włączyła się także we wspomaganie rozwoju małych dzieci zagrożonych niepełnosprawnością, realizując projekt „Za życiem”

Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli działający przy PORE w Nidzicy zatrudnia dziesięciu doradców metodycznych z zakresu: j. polskiego, matematyki na poziomie szkoły ponadpodstawowej; j. polskiego, WOS, historii, j. angielskiego na poziomie szkoły podsta-

wowej, j. niemieckiego jako j. mniejszości narodowej, edukacji wczesnoszkolnej, kształcenia specjalnego, wychowania przedszkolnego, przedmiotów zawodowych, religii oraz wychowania fizycznego. Doradcy prowadzą szkolenia rad pedagogicznych z powiatów: nidzickiego, szczycieńskiego i działdowskiego. Wydają kwartalnik pt. „Biuletyn”, w którym publikują przykłady dobrych praktyk i wskazówki metodyczne.

Od października 2020 roku PORE w Nidzicy pełni rolę Lokalnego Ośrodka Wspierania Edukacji. W ten sposób pozyskują fundusze na zakup najnowocześniejszego sprzętu. PORE w Nidzicy stale się rozwija, podnosząc poziom edukacji w regionie. Zapraszamy do odwiedzania strony internetowej Ośrodka i korzystania z oferty. Starosta Nidzicki Marcin Paliński

630200TBS/A

INWESTYCJA W PRZYSZŁOŚĆ TO INWESTYCJA W LUDZKIE ŻYCIE

TAK DUŻEJ INWESTYCJI SAMORZĄDOWYCH SZCZYTNO NIE WIDZIAŁO OD KILKUDZIESIĘCIU LAT. ZAKOŃCZYŁA SIĘ ROZBUDOWA SZPITALA W SZCZYTNI, TRWA BUDOWA SOR-U, A WCZEŚNIEJ ODDANO DO UŻYTKU ŁĄDOWISKO DLA ŚMIGŁOWCÓW LPR. ŁĄCZNIE NA INWESTYCJE WYDANO PONAD 30 MLN ZŁOTYCH.

Trwająca od kilku lat rozbudowa Szpitala Powiatowego w Szczytnie dobiegła końca. Dzięki staraniom dyrekcji placówki i władz powiatu powstało nowe skrzydło szpitala, w którym pierwotnie miały się znaleźć oddział wewnętrzny z 50 łózkami i oddział dziecięcy z 20 łózkami. Przeniesienie oddziałów miało polepszyć sytuację lokalową pozostałych oddziałów, szczególnie tych, które pozostać miały w starej części szpitala. Dzięki temu możliwe byłoby także utworzenie Zakładu Opieki Leczniczej, który pozwoli osobom po przebytej ciężkiej chorobie na powrót do zdrowia pod okiem specjalistów.



Nowe skrzydło szpitala w Szczytnie to inwestycja w ludzkie życie

Koszt inwestycji to ponad 21 mln złotych.

Szpital w Szczytnie stanie się jednak od grudnia jednym z ważniejszych ośrodków do walki z Covid-19 w regionie.

— Inwestycja w szpital jest inwestycją w ludzkie życie. To inwestycja w przyszłość. Zakończyliśmy budowę w najbardziej potrzebnym momencie. Nasz obiekt jest nowoczesny, w pełni wyposażony, bezpieczny. Dokonałmy jedynie niewielkich modyfikacji, by zacząć leczyć tam ludzi, których życiu zagraża Covid-19. Teraz, kiedy w kraju i na świecie panuje pandemia Covid-19, każde wolne łóżko jest na wagę złota — tłumaczy Jarosław Matlach, starosta szczycieńskiego.

— Nowe skrzydło szpitala jest nie tylko nowoczesne, ale także wyposażone w wysokiej klasy sprzęt. By mogło przyjmować pacjentów chorych na koronawirusa wystarczyło dokonać niewielkich modyfikacji: zbudować śluzy, zamontować dodatkowe zbiorniki z gazami medycznymi, przygotować salę na pracę respiratorów. W specjalistyczny sprzęt do ratowania pacjentów zakażonych koronawirusem szpital wyposażył wojewoda. Zatrudniono już również specjalistów, którzy będą zajmowali się chorymi. Kiedy już zakończy się walka z pandemią, nowe skrzydło szpitala będzie wykorzystywane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

JK

631200TBS/A

NIE DAJ SIĘ ZASKOCZYĆ ZIMIE

KIEDY ZMIENIAĆ OPONY NA ZIMOWE? TU JEST TYŁE TEORII, I LU KIEROWCÓW, ALE W PEWNYCH SPRAWACH, SZCZEGÓL NIE GDY CHO DZI O BEZPIECZEŃSTWO, TRZEBA PO PROSTU SŁYCHAĆ FACHOWCÓW. ROBIĆ TAK, JAK RADZĄ.

Jedni czekają do ostatniej chwili, a potem nierzadko rankiem są zaskoczeni, bo spadł śnieg. Inni w ogóle nie zmieniają opon. Pół biedy, jak mają tzw. opony całoroczne, gorzej, gdy zimą jeżdżą na oponach letnich. To granie z losiem.

Kiedy więc wybrać się do serwisu na zmianę opon? — Opony należy zmienić na zimowe, kiedy temperatura na dworze, czy to w ciągu dnia, czy nocy spada poniżej 7 stopni Celsjusza — mówi Paweł Stefański, kierownik Mazurek Premium Service w Olsztynie. — Dlatego, że poniżej tej temperatury opona letnia nie spełnia już swoich wymagań.

Czym to tłumaczyć? Najkrócej mówiąc, guma użyta



do produkcji opon letnich przy niższych temperaturach twardnieje, nie przykleja się aż tak dobrze do jezdni. Wystarczy więc trochę śniegu, żeby samochód ślizgał się po asfalcie jak na łyżwach, a tego lepiej unikać.

Toteż, patrząc na temperatury za oknem, tak naprawdę już od dłuższego czasu powinniśmy jeździć na oponach zimowych. Kto tego jeszcze nie zrobił, powinien jak najszybciej wybrać się do serwisu, gdzie usługa ta zostanie fachowo wykonana, koła zostaną wyważone, a ciśnienie w oponach będzie prawidłowe.

Jednak przygotowanie auta do sezonu zimowego, to nie

tylko klasyczna wymiana opon na zimowe.

— Żeby zima nas nie zaskoczyła, musimy przygotować nasz samochód na tę porę roku. Warto więc przyjechać do serwisu, żeby nie tylko wymienić opony na zimowe, ale też sprawdzić wszystkie płyny, czy spełniają standardy zimowe, czy akumulator wytrzyma mrozy — mówi Paweł Stefański. — Dobrze jest również sprawdzić stan wycieraczek i świateł, czy świecą odpowiednim blaskiem.

Po takim przeglądzie unikniemy niespodzianek na drodze, nie będziemy mieli kłopotów z uruchomieniem silnika rankiem. I zima nas nie zaskoczy.

am

634200TBS/A

NOWOCZESNOŚĆ TO NIE PUSTE HASŁO

CO TYDZIEŃ DO FABRYKI FIRMY EGGER BISKUPIEC PRZYJEŹDŹA KOLEJĄ Z NIEMIEC TRANSPORT KLEJU. KAŻDY POCIĄG TO OKOŁO 800 TON ŁADUNKU, KTÓRY WCZEŚNIEJ PRZEWOZIŁY 33 CIĘŻARÓWKI.



EGGER stawia na proekologiczny transport kolejowy

Z jednej strony najnowocześniejsza technologia, z drugiej poczucie odpowiedzialności za środowisko naturalne — tylko tak można pogodzić produkcję przemysłową z ochroną środowiska. I tą dewizą kieruje się Grupa EGGER, której fabryka znajduje się w Biskupcu.

Nowoczesność w przypadku firmy EGGER Biskupiec jest dokładnie realizowaną strategią, a nowoczesna logistyka w tym zakładzie to wiele elementów, które składają się na całość sprawną, że transport może być szybszy, bezpieczniejszy i mniej uciążliwy dla środowiska.

EGGER stawia na proekologiczny transport kolejowy. Dzięki umowie, jaką firma EGGER Biskupiec zawarła z PKP Polskie Linie Kolejowe, przeprowadzono prace

modernizacyjne na odcinku Czerwonka-Biskupiec Reszelski oraz na samej stacji w Biskupcu Reszelskim. Wartość modernizacji to 18,6 mln zł. Fabryka wybudowała bocznice prowadzącą do zakładu.

Obecnie regularnie co tydzień do Biskupca przyjeżdża kolej z Niemiec transport kleju. Każdy pociąg to około 800 ton ładunku, który wcześniej przewoziły 33 ciężarówki. Teraz trwają prace nad uruchomieniem kolejowej wysyłki gotowych produktów. Kolej będzie przywożony także surowiec do zakładu, w tym zrębki i drewno okragłe.

Zrównoważony rozwój jest jednym z priorytetów Grupy EGGER.

— Stąd także nasze nastawienie na transport kolejowy, któ-

ry jest ekologiczną alternatywą względem transportu drogowego. Auruchomienie boczni- cy jest spełnieniem złożonych wcześniej obietnic, dotyczących ograniczenia transportu przez miasto — podkreśla Michał Serafin, dyrektor logistyki i członek zarządu EGGER Biskupiec Sp. z o.o. — Planowany ruch kolejowy ma odbywać się w miarę możliwości poza godzinami szczytu, aby jego wpływ na ruch lokalny był jak najmniejszy.

Według specjalistów transport kolejowy jest o wiele czystszy od drogowego. Emisja zanieczyszczeń jest tu nawet ośmiokrotnie mniejsza. Budowa boczni w Biskupcu jest potwierdzeniem zrównoważonej polityki środowiskowej całej Grupy EGGER, choć oczywiście transportu drogowego nie da się całkowicie uniknąć.

Nowoczesność widać także wewnątrz zakładu. Magazyn wyrobów gotowych obsługują wyłącznie elektryczne wózki widłowe. Ładowarki na składzie drewna to urządzenia hybrydowe. Aby dojechać na miejsce pracy używają silnika spalinowego. Po dojeździe we właściwe miejsce, podpinane są do prądu i pracują jako urządzenia elektryczne.

am

636200TBS/A

REKLAMA

620200tbs-a-M

eprasa.pl 2da99107bc

632200tbs-A-G

PEREŁKA WŚRÓD SZPITALI

TEN ROK JEST NIEWĄTPLIWIE PRZEŁOMOWY DLA CAŁEJ BRANŻY MEDYCZNEJ, KTÓRA JEST NA PIERWSZYM FRONCIE WALKI Z PANDEMIA. SZPITALOWI W BISKUPCU PRZYNIÓSŁ JEDNAK TAKŻE REALIZACJĘ WIELU PRZEŁOMOWYCH INWESTYCJI.

Pomimo pandemii, która na całym świecie mocno sprawdza wydajność i organizację systemów opieki medycznej, ten rok okazał się przełomowy dla Szpitala Powiatowego im. Jana Mikulicza w Biskupcu. W tym czasie zbiegła się finalizacja wielu inwestycji — w tym największej od

wielu lat. Dzięki temu biskupiński szpital jest obecnie perełką wśród tego typu placówek w regionie, a także w kraju. Powinno sprawić to, że największy szpital powiatu olsztyńskiego wejdzie na jeszcze wyższą pozycję w tzw. „Złotej Setce” szpitali — rankingu tworzonego przez Centrum Monitorowania Jakości w Ochronie Zdrowia, w którym szpital w Biskupcu znajduje się od lat.

Rozpoczęta w 2018 modernizacja i przebudowa bloku operacyjnego, oddziału anestezjologii i intensywnej terapii oraz centralnej sterylizatorni, to największa inwestycja w historii szpitala. Jej zakończenie to efekt ciężkiej pracy i poświęcenia pracowników oraz finansowego wsparcia ze strony powiatu olsztyńskiego oraz funduszy unijnych. Całkowity koszt inwestycji wyniósł około 24 mln złotych. Od początku było to przedsięwzięcie niezwykle trudne technicznie i logistycznie, ponieważ realizowano je, nie przerywając funkcjonowania szpitala. Pacjenci i personel przez wiele miesięcy musieli borykać

się z obniżeniem komfortu na niektórych oddziałach. Wyrzeczenia i ciężka praca opłaciły się, ponieważ na zmodernizowanych w tym roku oddziałach jest więcej miejsca, a na salach pojawił się najnowocześniejszy sprzęt medyczny.

To skok w XXI wiek, który umożliwił wejście na najwyższy poziom infrastruktury, jeśli chodzi o technologie medyczne. Dzięki tej inwestycji biskupińska placówka zyskała „serce”, wokół którego wszystko się teraz kręci. Nowy blok wśród nowo wybudowanych pomieszczeń ma m.in. salę wybudzeń pacjentów po operacjach oraz centralną sterylizatornię. Nowe sale zostały ze sobą funkcjonalnie powiązane, tak aby zapewnić większe bezpieczeństwo podczas operacji oraz zmniejszyć ryzyko ewentualnych zakażeń. Wśród technologicznych nowinek, które są wyposażeniem bloku, znalazły się także sprzęty jak dwa tory wizyjne — jeden do ortopedycznych zabiegów artroskopowych, a drugi przeznaczony do zabiegów

ogólnochirurgicznych i ginekologicznych. Oprócz tego histeroskop oraz urządzenia do elektrochirurgii, niezwykle efektywne w nowoczesnej medycynie, ponieważ skracają czas zabiegu.

Kolejnym tegorocznym sukcesem szpitala jest zakup nowego tomografu komputerowego. Zastąpił ten, który służył placówce przez 15 lat i był z „poprzedniej epoki”. Nowe urządzenie zakupione zostało dzięki dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego oraz pieniądзом przekazanych od lokalnych firm: Egger Biskupiec i Zakłady Mięsne Warmia. Zapewnia lepszą jakość diagnostyki i leczenia. Zdjęcia są dużo lepszej jakości, a czas badania został znacznie skrócony, dzięki czemu zwiększa się dostępność urządzenia dla pacjentów. Od 12 listopada tomograf działa i służy do badań głowy, szyi, kręgosłupa, układu kostno-szkieletowego, jamy brzusznej, klatki piersiowej, miednicy. Można na nim wykonać angiografię głowy oraz doppler tętnic szyjnych. Oprócz tego jednym z pod-



Szpital Powiatowy im. Jana Mikulicza w Biskupcu

stawowych badań, które oferuje urządzenie, jest tomografia płuc, która przysłuży się pacjentom chorym na COVID-19, przebywających na nowo powstałym oddziale zakaźnym.

Oprócz tego, że szpital zmienił się wewnątrz, znacznie też wypiękniał na zewnątrz. Dzięki środkom finansowym pochodzącym z budżetu gminy Biskupiec oraz dofinansowaniu, które gmina otrzymała z Regionalnego Programu Operacyjnego, niedawno za szpitalem powstał park, a przed nim ok. 150 miejsc parkingowych. Tym samym udało się zrealizować inwe-

stycje o wartości ponad 2,3 mln. zł. W parku znalazły się m.in. ogród sensoryczny oraz siłownia i kort tenisowy, które przysłużą się pacjentom poddawanych rehabilitacji kardiologicznej.

Te wszystkie inwestycje są ukoronowaniem działalności szpitala w Biskupcu. Zapewniają mu najwyższe standardy, dzięki którym pacjenci dostają najlepszą opiekę, a pracownicy zyskali komfort i warunki do efektywniejszej pracy. Nie umknęło to uwadze lekarzom i pielęgniarkom z regionu, którzy są chętni do zmiany pracodawcy i rozpoczęcia pracy w biskupińskiej placówce.

637200TBS/A

DO KUPIENIA ZABYTKOWA KAMIENICA W CENTRUM EŁKU

MIASTO POSIADA NA SPRZEDAŻ ZABYTKOWĄ KAMIENICĘ ZLOKALIZOWANĄ W CENTRUM. JEST TO BUDYNEK PIĘCIOKONDYGNACYJNY WIELORODZINNY Z MOŻLIWOŚCIĄ PROWADZENIA DZIAŁALNOŚCI USŁUGOWEJ. PRZETARG ODBĘDZIE SIĘ 18 LUTEGO 2021 R. W EŁKU. CENA WYWOŁAWCZA: 2 186 000 ZŁ.



Kamienica zlokalizowana jest w centrum miasta (skrzyżowanie ulic: 3 Maja i Mickiewicza) w sąsiedztwie zrewitalizowanego parku, sądu, szkoły i ratusza. Jest to budynek murowany, podpiwniczony z użytkowym poddaszem. W pobliżu znajdują się inne odnowione zabytkowe kamienice.

Zakres sprzedaży obejmuje udział 101274/107125 części w prawie własności nieruchomości zabudowanej związany z pięcioma niewodrębnionymi lokalami mieszkalnymi o łącznym obszarze 956,49 m2 w tym:

- a) Parter: lokal nr 1 o pow. 145,45 m2;
- b) I piętro: lokal nr 2 o pow. 199,63 m2;
- c) II piętro: lokal nr 3 o pow. 205,83 m2;
- d) III piętro: lokal nr 4 o pow. 205,44 m2;
- e) Poddasze: lokal nr 5 o pow. 200,14 m2;
- f) dwanaście pomieszczeń o funkcji komórek lokatorskich (piwnic) o łącznym obszarze 56,25 m2,
- g) prawo współwłasności 101274/107125 części działki

gruntu nr 373/27 o obszarze 0,0283 ha.

Cena wywoławcza nieruchomości to 2 186 000 zł, w tym cena ułamkowej części działki gruntu 78 500 zł. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT. Wadium wynosi 437 tys. zł. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się 18 lutego 2021 r.

Więcej informacji na www.elk.pl lub w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami tel. 87 732 62 36.

645200TBS/A

Szukasz klientów?



docieramy do 1400000 odbiorców



wykorzystujemy zaawansowane sposoby emisji i targetowania reklam



dostarczymy Twoją ofertę do potencjalnych klientów na najpopularniejszych nośnikach



zapewniamy pełne raportowanie efektów przeprowadzonych działań

wybierz profesjonalistów,
wybierz nas

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

(89) 539-74-46, reklama@wm.pl



SYNERGIA DLA OLSZTYNA

TWORZYMY ZINTEGROWANE CENTRUM KOMUNIKACYJNE ŁĄCZĄCE W SOBIE DWORZEC KOLEJOWY, AUTOBUSOWY ORAZ PRZYSTANKI KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ, AUTOBUSOWEJ I TRAMWAJOWEJ



KOMITET HONOROWY

Günter Verheugen,
były wiceprzewodniczący KE
i były komisarz ds. rozszerzenia UEMarek Prawda, dyrektor
przedstawicielstwa KE w PolsceArtur Chojceki,
wojewoda warmińsko-mazurskiGustaw Marek Brzezin,
marszałek województwa
warmińsko-mazurskiegoAndrzej Abako,
starosta olsztyńskiJarosław Michalak,
prezes Zarządu i dyrektor generalny
Michelin Polska SAHenryka Bochniarz,
założycielka i wieloletnia prezes
Konfederacji „Lewiatan”Małgorzata Oleszczuk,
prezes PARPPiotr Grzymowicz,
prezydent OlsztynaTomasz Andrukiewicz,
prezydent Elkuprof. Jerzy Przyborowski,
rektor UWMMirosław Hiszpański,
prezes WMZPPMarcin Burza, prezes Zarządu
Warmińsko-Mazurskiego Klubu
BiznesuMarek Karólewski,
prezes WMARRWiesław Lubiński,
kanclerz Łoży Olsztyńskiej, wiceprezes
Zarządu BCC, członek Konwentu BCC

ORGANIZATOR



PARTNER STRATEGICZNY



IV KONGRES PRZYSZŁOŚCI LISTOPADA 2020

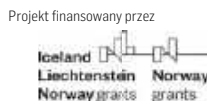
PATRONI HONOROWI



PARTNERZY MERYTORYCZNI



Projekt wprowadzany przez



Partner projektu



PARTNERZY GŁÓWNI



PARTNERZY



PARTNERZY WSPIERAJĄCY



PATRONAT MEDIALNY



HIV NIE DA SIĘ ROZPOZNAĆ PO WYGLĄDZIE

Średnio przez 8 – 10 lat
można żyć z wirusem HIV
bez żadnych objawów zakażenia.

Aby wykryć zakażenie HIV należy wykonać

test w kierunku HIV



Dowiedz się więcej na aids.gov.pl



MZ
Ministerstwo Zdrowia

Krajowe Centrum
ds.
AIDS
Agenda Ministra Zdrowia



Krajowy Ośrodek
Wsparcia Rolnictwa

ODDZIAŁ TERENOWY W OLSZTYNIE
10-448 OLSZTYN, UL. GŁOWACKIEGO 6
TEL. 89 52-48-800, FAX. 89 52-48-802

Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon	Sekcja Zamiejscowa	Adres	Telefon
Elbląg	ul.Nowodworska 10B	(55) 230-65-20	Bartoszyce	ul.Kętrzyńska 45A	(89) 762-79-10
Grabin	Grabin 17	(89) 642-56-40	Działdowo	ul.M.Skłodowskiej-Curie 35	(23) 698-07-80
Kamionek	Kamionek 25	(89) 624-32-12	Morąg	ul.Dworcowa 13	(89) 757-85-20
Korsze	ul.W.Polskiego 41A	(89) 754-26-20	Elk	ul.Zamkowa 8	(87) 621-74-60
Lidzbark Warm.	ul.Ornecka 6	(89) 767-78-10	Olecko	ul.Os.Lesk 20	(87) 523-43-10
			Bystry	Bystry 6A	(87) 428-42-51

Lp.	Powiat	Gmina	Działka			Charakter nieruchomości	Rodzaj przetargu	Cena wywoławcza (w zł)	Czynsz wywoławczy (w dt)	Termin przetargu		Miejsce przetargu	Informacje pod tel.
			obręb	numer	powierzchnia ogółem w ha					data	godzina		
1	szczywieński	Szczytno	Wawrochy	141/4, 141/2	0,5845	nierolna	nieograniczony	54 950,00	xxx	10.12.2020	10:00	SZ Kamionek	896243212
2	elbląski	Godkowo	Łępno	77, 78	1,0822	nierolna	nieograniczony	71 900,00	xxx	14.12.2020	12:00	SZ Elbląg	552306527
3	lidzbarski	Orneta	Mingajny	9/16	1,2132	nierolna	nieograniczony	50 700,00	xxx	16.12.2020	10:00	OT Olsztyn	895248908
4	lidzbarski	Orneta	Mingajny	9/18	1,6375	nierolna	nieograniczony	67 700,00	xxx	16.12.2020	10:00	OT Olsztyn	895248908
5	ostródzki	Morąg	Bramka	453/103	0,0903	nierolna	nieograniczony	58 170,00	xxx	17.12.2020	12:00	SZ Morąg	897578524
6	ostródzki	Morąg	Bramka	453/102	0,0906	nierolna	nieograniczony	58 400,00	xxx	17.12.2020	12:00	SZ Morąg	897578524
7	ostródzki	Morąg	Bramka	453/117	0,0903	nierolna	nieograniczony	55 680,00	xxx	17.12.2020	13:00	SZ Morąg	897578524
8	ostródzki	Morąg	Bramka	453/6	0,1318	nierolna	nieograniczony	84 460,00	xxx	17.12.2020	10:00	SZ Morąg	897578524
9	ostródzki	Morąg	Bramka	453/71	0,0901	nierolna	nieograniczony	56 100,00	xxx	17.12.2020	11:00	SZ Morąg	897578524
10	ostródzki	Morąg	Bramka	453/97	0,0901	nierolna	nieograniczony	58 040,00	xxx	17.12.2020	11:00	SZ Morąg	897578524
11	ostródzki	Morąg	Bramka	453/45	0,1328	nierolna	nieograniczony	85 460,00	xxx	17.12.2020	10:00	SZ Morąg	897578524
12	mrągowski	Mrągowo	Bagienice	24/6	0,3500	nierolna	nieograniczony	22 600,00	xxx	17.12.2020	13:00	SZ Korsze	897542620
13	mrągowski	Sorkwity	Stary Gieląd	159/1	0,1500	nierolna	nieograniczony	32 000,00	xxx	17.12.2020	10:00	SZ Korsze	897542620
14	ostródzki	Grunwald	Grunwald	12/36	2,4700	nierolna	nieograniczony	215 000,00	xxx	21.12.2020	12:00	OT Olsztyn	895248870
15	ostródzki	Grunwald	Mielno	103/17, udz. 3/100 w działkach 103/9, 103/18, 92/1, 81/35	0,3443	nierolna	nieograniczony	84 800,00	xxx	21.12.2020	12:00	OT Olsztyn	895248870
16	ostródzki	Grunwald	Grunwald	12/12	0,2537	nierolna	nieograniczony	57 200,00	xxx	21.12.2020	12:00	OT Olsztyn	895248870
17	ostródzki	Grunwald	Dylewo	3/5	0,9500	nierolna	nieograniczony	76 650,00	xxx	21.12.2020	12:00	OT Olsztyn	895248870

Szczegółowe informacje o nieruchomościach oraz pełną treść wykazów i ogłoszeń można uzyskać w Siedzibie Oddziału Terenowego KOWR w Olsztynie, ul. Głowackiego 6, w siedzibie Urzędu Gminy właściwej ze względu na położenie nieruchomości i w Biuletynie Informacji Publicznej KOWR na stronie internetowej: www.kowr.gov.pl.

www.kowr.gov.pl

144120oltr-a-M



SOBOTA
ZDROWO i AKTYWNIE

WTOREK



dom.wm.pl

praktyczne porady
dotyczące urządzania
i remontowania
domów i mieszkań

 ZWIERZĘTA

kupię

!!! SKUP BYDŁA, GOTÓWKA, SZYBKI ODBIÓR, 512-235-693

sprzedam

NARYBEK- zarybienia
tel.600-460-777.

 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

CERKIEWNIK działki, 602-313-371

DOM Olsztyn, 602-313-371

MIESZKANIE , 602-313-371

MIESZKANIE:42M2, blok, I piętro, c.o.,70tys.zł, LISKI k.Bartoszyce.Tel.887-400-505

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

kupię

3 - pokoje, 515-680-820

DZIAŁKĘ, ziemię, 603-584-180

KUPIĘ kawalerkę, 785-043-555

zamienię

WWW.ZAMIANY.OLSZTYN.PL mieszkań , domów, 603-584-180

do wynajęcia

MIESZKANIE, 602-313-371

STANCJE studentom, 602-313-371

WYNAJMĘ pokój kobiecie przy stadionie, 516-350-245

 PRACA

dam pracę

FIRMA REMAX (KRAZ: 7765) oferuje stałą i sezonową pracę w Niemczech bez znajomości niemieckiego. Poszukujemy osób do załadunku paczek kurierskich, sortowania surowców wtórnych, pracowników śmieciarek. Zapewniamy zakwaterowanie i transport. , 727 001 703.

PRACOWNIKA w gospodarstwie rolnym do hodowli bydła, okolice Elku, z możliwością zamieszkania, 608-452-972,

PRACOWNIKÓW do robót dekarских, 502-202-377

W gospodarstwie, 889-815-100

W gospodarstwie, 889-815-100

ZOOTECHNIKA w dużym gospodarstwie rolnym z możliwością zamieszkania; okolice Elku, 608-452-972,

 AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY kasacja, 502-180-869

inne

KOŁA z oponami zimowymi, 604-312-531

 USŁUGI

budowa | remont

CYKLINOWANIE, schody, 730-227-247

DACHY, 514-456-553

HYDRAULICY, 501-209-794

REMONTY, 601-627-491

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k/Augustowa, 693-491-205.

transport

PRZEPROWADZKI Amfora kompleksowo, 501-866-016

inne

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

WYCINKA drzew niebezpiecznych na wysokości, 889-321-899

 BIZNES

POŻYCZKI. (89)527-72-04

 NAUKA

MATEMATYKA, fizyka, chemia (dojazd) 607-056-387

 RÓŻNE

sprzedam

CHOINKI, świerk zwykły, srebrny. Hurt, detal. Stare Jabłonki 518354968

DOBRE Okna, 513159810, (89)642-02-82,

DREWNO opałowe, 693-797-778

DREWNO opałowe, kominkowe, tel. 89-513-15-60, 605-048-075

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl., 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

SPRZEDAM przyczepę, długość 12,30m, ładowność 26t, 3 osie, Stan IDEALNY, 512-137-259

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

 ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

SPRZEDAM jałówki Limousine zacielone i nie cielne. 608-452-972

maszyny rolnicze

SPRZEDAM gruber, kultywator 6m, 668-811-629

SPRZEDAM WYCINAKI, WYBIERAKI DO KISZONEK, PRZEWRAKARKI, BECZKOWOZY I INNE MASZYNY, 608-279-110

SPRZEDAM:MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200SZT. Kiwity tel.605-429-486, Ostróda tel.601-612-068, Węgorzewo tel.539-448-102

produkty rolne

KUPIĘ:ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel.694-508-207

KUPIJĘ zboża 602-114-212

SKUP ZBÓŻ KUPI:zboża paszowe, konsumpcyjne. TEL.606-505-511

ZIEMNIAKI jadalne: Irga, Denar, (89)645-81-64

Pani **Teresie Ruszkiewicz**
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci
Mamy
składają Pracownicy Departamentu Infrastruktury i Geodezji Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

414620opb1-a-M

Drogiej koleżance
dr **Marzenie Środa**
łącząc się w bólu po śmierci
Brata Jacka
wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia składają koleżanki i koledzy z Katedry Botaniki i Ochrony Przyrody UWM w Olsztynie

414920opb1-a-M

„Jest taka chwila, o której myślimy, która na pewno nadejdzie, ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie”.

Pani
Annie Bączek
wyrazy szczerego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po stracie
Mamy
składają Prezes, Wiceprezes, Dyrektor, sędziowie i pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie

415120opb1-a-M

Rodzina
ś. † p.
Elżbiety Szewczak-Pakulskiej
pragnie z głębi serca podziękować wszystkim Bliskim, Kolegom ze szkoły, Sąsiadom, Przyjaciołom, Zarządowi i Pracownikom z OSM, Dyrekcji i Absolwentom ZSO nr 5 Mistrzostwa Sportowego w Olsztynie oraz personelowi medycznemu z Oddziału Kliniki Onkologii i Immunologii Szpitala MSWiA w Olsztynie
za okazane w ostatnich dniach wsparcie i pamięć.

412920opb1-a-M

Z głębokim żalem żegnamy
dr. hab. **Adolfa Gwozdka**
prof. UWM
nauczyciela akademickiego, wieloletniego Dyrektora Instytutu Wychowania Plastycznego b. WSP, b. Prodziekana Wydziału Pedagogiki i Wychowania Artystycznego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, wychowawcę wielu pokoleń młodzieży akademickiej.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.
Wyrazy współczucia
Rodzinie Pana Profesora
składa Rektor i Senat oraz Pracownicy Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

414520opb1-a-M

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
Olsztyn
plac Józefa Bema 5
tel. (89) 539-74-80
tel. (89) 539-74-81
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl
czynne pon.-pt. godz. 7.00-15.00, sob. **nieczynne**

GDZIE ZAMÓWIĆ OGŁOSZENIE DROBNE?
www.nadajogloszenie.pl

- Barczewo**
ul. Wojska Polskiego 7
☎ tel./fax (89) 674-04-90
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-15.00
- Bartoszyce**, pl. Konstytucji 3 Maja 29 (Biuro turystyczne IKAR)
☎ tel./fax (89) 762-27-11
czynne pn.-pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00
- Biskupiec**
ul. Topiel 2
☎ tel./fax (89) 715-32-50, kom. 509-520-160
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.15-12.30
- Elbląg**
ul. Rybacka 35
☎ tel./fax (55) 236-16-99
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne

- Mitakowo**, ul. Olsztyńska 16 (Urząd Miasta)
☎ tel. (89) 757-83-31
czynne pn., wt., czw. 8.00-15.00, śr. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, soboty nieczynne
- Mragowo**, ul. Ratuszowa 5 (Mragowska Agencja Turystyczna „MAT”)
☎ tel./fax (89)741-81-51
czynne pn.-pt. 9.00-16.00, soboty nieczynne
- Nidzica**
ul. Traugutta 20 (Gminna Spółdzielnia „SCH”)
☎ tel. (89) 625-21-20, fax (89) 625-26-98
czynne pn.-pt. 7.00-15.00, soboty nieczynne

- Ogłoszenia drobne zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM” ukazują się równocześnie na stronie **www.drobnia.pl**
- Olsztyn**
ul. Chopina 29 (Miejski Dom Kultury)
☎ tel./fax (89) 722 38-76
czynne pn.-pt. 8.00-16.00, soboty nieczynne
- Szczytno**
ul. Odrodzenia 18 (PTU „Mazur-Pol”)
☎ tel./fax (89) 624-31-48, (89) 624 55 74
czynne pn.-pt. 8.00-17.00, sob. nieczynne

Nekrologi i kondolencje zamieszczone w „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” i „DZIENNIKU ELBLĄSKIM” oraz tygodnikach lokalnych ukazują się równocześnie na stronie **www.pozegnania.net**
ZAPAL WIRTUALNĄ ŚWIECZKĘ

*W momencie śmierci bliskiego uderza człowieka świadomość
niczym nie dającej się zapłacić pustki*
ks. Józef Tischner

Pani

Annie Maciągowskiej

wyrazy szczerzego współczucia i słowa otuchy
w trudnych chwilach po stracie

Mamy

składają Prezes, Wiceprezes, Dyrektor, sędziowie
i pracownicy Sądu Okręgowego w Olsztynie.

413420opb1-a-M

Piotrowi Łożyńskiemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają przyjaciele i koledzy
z sekcji brydża sportowego Olsztyńskiego
Klubu Sportowego „Warmia i Mazury”

415420opb1-A-G

Pani

Agnieszce Kopcińskiej

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składają pracownicy Fundacji Laurentius
LAURENTIUS – Oddział w Olsztynie

415220opb1-a-M

Pani Katarzynie Zatorze

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Syna

składają
pracownicy Fundacji Laurentius
LAURENTIUS – Oddział w Olsztynie

415220opb1-B-G

Pani Doktor **Barbarze Domińskiej-Pietras**

i Panu Doktorowi **Markowi Pietrasowi**
z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

wyrazy głębokiego współczucia
składają lekarze oddziału położniczo-ginekologicznego
Szpitala Powiatowego w Biskupcu

415520opb1-a-M

Panu

**Kazimierzowi
Łesykowi**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŻONY

składają
koledzy ze Związku Pracodawców
Ziemi Elbląskiej

60720see1-A-G

Zmarł

ś. † p. **Czesław Brzozowski**
wieloletni Dyrektor Indykpol S.A.

Kondolencje

Rodzinie i Bliskim

składa Zarząd i Członkowie Związku Zawodowego OPZZ
Pracowników INDYKPOL S.A.

410420opb1-a-M

**Sławomirowi i Annie
Gewartowski**

wyrazy współczucia, z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składają
Zarząd i współpracownicy Firmy „Jasam” Sp. z o.o.

412020opb1-A-G

19 listopada 2020 r. pożegnaliśmy
naszego Tatę, Dziadka i Pradziadka

ś. † p. **Bogdana
Korzeniowskiego**

Wszystkim tym, którzy w tak trudnej dla nas chwili,
dzielili z nami smutek i żal po jego stracie, składamy
szczerze podziękowania. Wasze wsparcie i okazana
życzliwość wiele dla nas znaczy. Dziękujemy Wam droga
rodzino, drodzy przyjaciele, sąsiedzi i współpracownicy.
Dziękujemy Klubowi Polonia Pasłęk oraz władzom miasta
Pasłęk za Wasze słowa uznania i wspomnienia
o ś. † p. Bogdanie Korzeniowskim, bo
„nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”...
Dziękujemy.
Rodzina

60920see1-b-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 20 listopada 2020 roku zmarł

ś. † p.
Czesław Górecki

Nasz kochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Pradziadek.

Msza święta zostanie odprawiona w kościele
św. Wojciecha w Elblągu.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się
na cmentarzu Dębica w czwartek o godz. 10.00.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku rodzina.

61020see1-a-M

Panu

Dariuszowi Ziębie
oraz jego Rodzinie

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają Barbara Bruzdewicz
Przewodnicząca Rady Gminy Elbląg
wraz z Radnymi
Zygmunt Tucholski Wójt Gminy Elbląg
oraz koleżanki i koledzy z Urzędu Gminy Elbląg

61120see1-a-M

Panu

Ryszardowi Kruk

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają Dyrektor i pracownicy
Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Elblągu

60620see1-a-M

**Panu Jarosławowi Liberadzkiemu
Rodzinie i Najbliższemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty

składa
Wójt Gminy Jonkowo oraz pracownicy urzędu

413320opb1-A-G

**Pani Ewie Prątnickiej
Rodzinie i Najbliższemu**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składa
Wójt Gminy Jonkowo oraz pracownicy urzędu

413320opb1-B-G

Pani **Bożenie Kozłowskiej**

oraz pogrążonej w bólu

Rodzinie i wszystkim Bliskim

najszczerze kondolencje i wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa Rada Nadzorcza, Zarząd i pracownicy
Banku Spółdzielczego w Mrągowie

414320opb1-a-M

Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięć im się płaci.
W. Szyborska

**Drogiemu Koledze Kamilowi Brodowskiemu
i Całej Rodzinie**

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Taty

składa cała Społeczność klasy 8 a ze Szkoły Podstawowej nr 9
w Olsztynie

407620opb1-A-G

Wyrazy współczucia

Rodzinie i Bliskim

z powodu śmierci
st. ogn. w stanie spocz.

Mirosława Marczewskiego

składają Komendanci, Strażacy i Pracownicy Cywilni Komendy
Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie

410320opb1-A-M

**TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI
W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”**

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:

- na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
 - na wtorek, środę, czwartek, piątek
– dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
 - na sobotę – do czwartku do godz. 15.00
- * Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE

(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5**
czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel. 55-236-18-02
pon.-pt. godz. 8.00-16.00

28919opb1-C-K

GAZETA OLSZTYŃSKA

pozegnania.net

Wyraź swój żal
i zapal wirtualną świeczkę



mp-otbr-6791a-M

*„Żyłas dla nas, kochałas wszystkich, cicho zasnąłas...
Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach”.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 26 listopada 2020 r. odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia i Prababcia

ś. † p.

Jadwiga Klucznik

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 1 grudnia 2020 r. (wtorek) o godz. 12.45 w kaplicy miejskiej przy ul. Marińskiej, skąd o godz. 13.15 nastąpi wyprowadzenie na Mszę Świętą Żałobną do kościoła (górną) p.w. Chrystusa Odkupiciela Człowieka przy ul. Wyszyńskiego. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pogrążona w bólu i żalobie Rodzina

417020opb1-a-M

Panu Staroście Powiatu Olsztyńskiego

Andrzejowi Abako

wyrazy głębokiego żalu i szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Kierownictwo, strażacy i pracownicy Komendy Wojewódzkiej oraz Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie

415920opb1-a-M

Panu **Andrzejowi Abako**

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają dyrekcja i pracownicy Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego

415620opb1-a-M

Panu **Andrzejowi Abako**

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa dyrektor, pracownicy i mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej w Jezioranach

416520opb1-a-M

Panu **Andrzejowi Abako**

Staroście Olsztyńskiemu

wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Wójt Gminy Kolno wraz z pracownikami Urzędu

416020opb1-A-M

Panu Staroście Powiatu Olsztyńskiego

Andrzejowi Abako

Rodzinnie i Najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa Wójt Gminy Jonkowo wraz z Radnymi

416120opb1-a-M

*„Żyłas dla nas, kochałas wszystkich, cicho zasnąłas...
Na zawsze pozostaniesz w naszych sercach”.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 25 listopada 2020 r. odeszła od nas na zawsze nasza Kochana Mama, Babcia i Siostra

ś. † p.

Barbara Felińska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 listopada 2020 r. (sobota) o godz. 10.00 Mszą Św. żałobną w kościele pw. Matki Bożej Fatimskiej przy ul. Bajkowej. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Pogrążona w bólu i żalobie Rodzina

416820opb1-a-M

Odejście

ś. † p. Piotra

było ogromnym zaskoczeniem, z którym wciąż nie możemy sobie poradzić.

Składamy płynące z serca kondolencje koleżance

Elwirze Kowalskiej

jej synom Kamilowi i Szymonowi oraz całej Rodzinie i Bliskim.

Łączymy się w modlitwie o duszę zmarłego.

Z wyrazami współczucia koleżanki oraz koledzy redakcyjni „Dziennika Elbląskiego”

60820see1-a-M

„Ci, których kochamy, nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność”
Emily Dickinson

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Mamy

Pana Starosty

Andrzeja Abako

Z Panem Starostą i Jego Bliskimi łączymy się w bólu w tych trudnych chwilach.

Składamy najszczerze kondolencje i wysyłamy słowa otuchy

Michał Kontraktowicz Wójt Gminy Stawiguda Przewodniczący i Radni Rady Gminy Stawiguda

416920opb1-a-M

Panu

Andrzejowi Abako

Staroście Olsztyńskiemu

serdeczne słowa otuchy i wyrazy szczerzego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Przewodnicząca Rady Gminy Dywity Agnieszka Sakowska-Hrywniak Wójt Gminy Dywity Daniel Zadworny

415320opb1-a-M

ARKA

Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN
(Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
☎ 89 534 72 42, kom. 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
☎ 89 526 66 01, kom. 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowe przewozy zmarłych

614619opb1-e-M

Farmański
ZAKŁAD POGRZEBOWY

dawniej **market**

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać

614219opb1-E-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę

614419opb1-a-K

SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
☎ 89 67 77 100, kom 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych

320520opb1-a-M

SPRINTEM

PIŁKA NOŻNA\\ Do Chelsea, Seville, Barcelony i Juventusu, które na dwie kolejki przed końcem fazy grupowej Ligi Mistrzów zapewniły sobie awans do 1/8 finału, dołączyły Bayern Monachium i Manchester City. Mało tego: wiadomo już, że Bawarczycy – dla których gola na 1:0 w meczu z Salzburgiem (3:1) zdobył Robert Lewandowski – na pewno wyjdą z grupy na pierwszym miejscu w tabeli. A to dlatego, że w innym spotkaniu Atletico po raz drugi, tym razem w Madrycie, zgubiło punkty z Lokomotiwem (0:0). Cały mecz w ekipie z Moskwy rozegrali Maciej Rybus i Grzegorz Krychowiak. A wracając do Lewandowskiego: Polak strzelił swoją 71. bramkę w LM, zrównując się z trzecim w klasyfikacji strzelców wszech czasów Hiszpanem Raulem Gonzalezem. Największą niespodzianką 4. kolejki jest „domowa” przegrana Liverpoolu z Atalantą (0:2), która choć w części zrehabilitowała się za 0:5 w Bergamo z tym rywalem. Dla The Reds jest to pierwsza porażka na Anfield Road od... 64 spotkań!

• **LM (4. kol.), grupa A: Bayern Monachium – Red Bull Salzburg 3:1** (Lewandowski 43, Coman 52, Sane 68 - Berisha 73); **Atletico Madryt – Lokomotiw Moskwa 0:0**; **grupa B: Borussia Mönchengladbach – Szachtar Donieck 4:0** (Stindl 17 karny, Elvedi 34, Embolo 45+1, Wendt 77); **Inter Mediolan – Real Madryt 0:2** (Ha-

zard 7 karny, Hakimi 59 samob.); **grupa C: Olympiakos Pireus – Manchester City 0:1** (Foden 36); **Olympique Marsylia – Porto 0:2** (Sanusi 39, Oliveira 72); **grupa D: Ajax Amsterdam – Midtjylland 3:1** (Gravenberch 47, Mazraoui 49, Neres 66 - Mabil 80 karny); **Liverpool – Atalanta Bergamo 0:2** (Ilicic 60, Gosens 64).

GRUPA A

1. Bayern	12	15:4
2. Atletico	5	4:7

3. Lokomotiw	3	4:5
4. Salzburg	1	7:13

• Kolejne mecze (1.12): Lokomotiw – Salzburg, Atletico – Bayern.

GRUPA B

1. M'gladbach	8	14:4
2. Real	7	9:7

3. Szachtar	4	3:12
4. Inter	2	4:7

• Kolejne mecze (1.12): Szachtar – Real, M'gladbach – Inter.

GRUPA C

1. Manchester C.	12	10:1
2. Porto	9	8:4

3. Olympiakos	3	2:6
4. Marsylia	0	0:9

• Kolejne mecze (1.12): Olympique – Olympiakos, Porto – Manchester C.

GRUPA D

1. Liverpool	9	8:2
2. Ajax	7	7:5

3. Atalanta 7 8:7
4. Midtjylland 0 2:11
• Kolejne mecze (1.12): Liverpool – Ajax, Atalanta – Midtjylland.

>>> W zaległym meczu 1/16 finału Pucharu Polski stołeczna Legia wygrała w Łodzi z pierwszoligowym Widzewem 1:0 (Cholewiak 6). **Do rozegrania w tej fazie PP pozostały jeszcze dwa przełożone spotkania:** Podbeskidzie Bielsko-Biała – Zagłębie Lubin (1 grudnia) oraz Stal Mielec – Piast Gliwice (2 grudnia, oba o godz. 17.40). Mecze 1/8 finału zaplanowano na 10 lutego.

>>> Europejska Unia Piłkarska (UEFA) przyznała Szwajcarii zwycięstwo walkowerem nad Ukrainą w Lidze Narodów, przez co Ukraińcy zostali zepchnięci na czwarte miejsce w grupie A4 i spadli do Dywizji B. Mecz miał być rozegrany 17 listopada, ale nie doszedł wówczas do skutku przez liczne przypadki zakażenia koronawirusem w drużynie naszych wschodnich sąsiadów.

>>> **PKO Ekstraklasa, 11. kolejka, dzisiaj:** Wisła Płock – Cracovia (g. 18), Górnik Zabrze – Pogoń Szczecin (20.30); **sobota:** Stal Mielec – Jagiellonia Białystok (15), Podbeskidzie Bielsko-Biała – Śląsk Wrocław (17.30), Wisła Kraków – Zagłębie Lubin (20); **niedziela:** Raków Częstochowa – Warta Poznań

(15), Legia Warszawa – Piast Gliwice (17.30); **poniedziałek:** Lechia Gdańsk – Lech Poznań (18).

• **Czołówka tabeli:** 1. Legia 22; 2. Raków 21; 3. Górnik 17; 4. Lechia 16; 5. Pogoń 15 (dwa mecze mniej); 6. Zagłębie 15.

PIŁKA RĘCZNA\\ Po sobotniej przegranej w Uranii z Nielbą Wągrowiec, jutro piłkarzy ręcznych Warmii Energi czeka kolejny bardzo trudny egzamin. W meczu na szczycie grupy A pierwszej ligi drużyny w tabeli olsztynianie zagrają na wyjeździe z niespodziewanym liderem rozgrywek MKS Grudziądz (g. 16). Z kolei KPR Elbląg czeka o tej samej porze wyjazd do Kościerzyny.

• **9 kolejka (cała w sobotę):** MKS Grudziądz – Warmia Energa (g. 16), Sokół Kościerzyna – KPR Elbląg (16), Gwardia Koszalin – SMS ZPRP Kwidzyn, Nielba Wągrowiec – SMS ZPRP Gdańsk, USAR Kwidzyn – Tytułi Wejherowo, pauzuje GKS Żukowo.

Czołówka: 1. Grudziądz 17 pkt; 2. Warmia Energa 15; 3. Gwardia 15 (mecz więcej); 4. Nielba 14; 5. KPR Elbląg 13.

SIATKÓWKI\\ W zaległym pojedynku 4. kolejki PlusLigi warszawska Verva pokonała u siebie PGE Skrę 3:1 (-23, 11, 25, 23). Betchatowanie dogrywali mecz bez Grzegorza Łomacza,

który przy stanie 8:7 w czwartym secie zastąpił i musiał opuścić boisko. Reprezentacyjny rozgrywający niedawno przechodził wraz z kolegami z drużyny zakażenie koronawirusem...

W tabeli prowadzi ZAKSA Kędzierzyn (27 pkt/9 meczów) przed Jastrzębskim Węglem (23/9), Treflem Gdańsk (22/12), Ślepskiem Suwałki (20/13) i Vervą (19/11). Skra jest 9. (12/8), tuż przed Indykpołem AZS Olsztyn (12/10), który we wtorek ma zagrać w Suwałkach (17.30).

FUTSAL\\ Liderujący w Ekstraklasie lubawski Constract jutro zagra na wyjeździe z AZS UW Wilanów (g. 17). **Czołówka tabeli:** 1. Constract (31/12); 2. Piast Gliwice (31/12); 3. Rekord Bielsko-Biała (30/11); 4. Clearax Chorzów (21/12), (...) 13. Wilanów (12/12).

SPORT W TV\\ **Łyżwiarstwo figurowe.** NHK Trophy w Osa- ce: program krótki solistek, taniec rytmiczny oraz program

krótki solistów (7.15, 9.15, 11.05, Polsat Sport)

• **Kombinacja norweska.** Puchar Świata w Ruce (10.50, 14.50, Eurosport 1)

• **Biegi narciarskie.** PŚ w Ruce: sprinty stylem klasycznym kobiet i mężczyzn (12.20, Eurosport 1; 12.25, TVP Sport)

• **Skoki narciarskie.** PŚ w Ruce: kwalifikacje (16.45, Eurosport 1)

• **Siatkówka.** Tauron Liga kobiet: Kalisz - Radomka (17.30, Polsat Sport)

• **Piłka nożna.** Fortuna 1. liga: Łęczna - ŁKS (17.30, Polsat Sport Extra); PKO Ekstraklasa: Wisła P. - Cracovia (17.55, Canal+ Sport), Górnik - Pogoń (20.25, TVP Sport, Canal+ Sport); Bundesliga: Wolfsburg - Werder (20.25, Eleven Sports 1); Premier League: Crystal Palace - Newcastle (20.55, Canal+ Sport 2); LaLiga: Valladolid - Levante (20.55, Eleven Sports 2)

• **Tenis stołowy.** LOTTO Superliga: AZS AWFiS Gdańsk - Energa Toruń (18, SportKlub).

pes

REKLAMA



GARAŻE BLASZANE KOJCE

SZYBKO • TANIO
698 230 205

WWW.PARTNERSTAL.PL

157200lbr-b-M

NEW HOUSE nieruchomości

POROZMAWIAJMY O NIERUCHOMOŚCIACH

89 519 58 10

DOMY MIESZKANIA LOKALE DZIAŁKI

SPRZEDAŻ • KUPNO • ZAMIANA

Olsztyn, ul. Warmińska 7/4 biuro@newhouse.co

WWW.NEWHOUSE.CO

1350200lbr-a-M

3420see1-C-P

61220see1-b-M

ŁAMANIE ZASAD

KOSZYKÓWKA\\\\ Do końca rundy musimy wygrać z Łomiankami i Basketem - mówi Tomasz Sztąberski, trener KKS.

- Niedzielną wygraną z mocnym Mon-Polem Płock była waszym trzecim ligowym zwycięstwem z rzędu! Pamięta pan poprzednią tak udaną passę KKS Olsztyn?
- Był kiedyś taki jeden sezon, ale to już zamierzchłe czasy (śmiejch). Ale wracając do czasów obecnych, to przypomnę, że mówiłem, iż w tym sezonie chcemy powalczyć o coś więcej niż tylko utrzymanie. Ambitne plany są m.in. efektem powrotu do Olsztyna Alicji Wawrzyniak (z Pruszkowa - red.) i Karoliny Giżyńskiej (z Poznania - red.). Poza tym wiele moich koszykarek zdaje sobie sprawę z tego, że może to być ostatni rok ich kariery, więc chciałyby go zakończyć jak najlepiej.
- No to mnie pan zmartwił! Zapadły już jakieś decyzje? Wiadomo, kto zrezygnuje z gry?
- Oficjalnie jeszcze nie, ale pamiętajmy, że pod młotek idzie OSiR, gdzie trenowaliśmy i rozgrywaliśmy mecze, a poza tym wielką niewiadomą jest wysokość dotacji z miasta. Już teraz mamy najmnniejszy budżet w I lidze, więc jeśli dotacje zostaną zmniejszone, wtedy nasza przyszłość stanie pod znakiem zapytania. Dlatego teraz siedzę jak na minie, bo nie wiem, czy będziemy wstanie dźwignąć finansowo grę w I lidze. Ale w tej chwili żyjemy dniem dzisiejszym, ciesząc się ze zwycięstw.
- Jednak o czwarte zwycięstwo z rzędu łatwo nie będzie.
- Rzeczywiście w najbliższym spotkaniu nie jesteśmy faworytem, bo jedziemy do Gdańska, gdzie AZS już się pozbierał po małej zawiąru-sze. Gdańszczanki grają coraz lepiej, a ich motorem napędowym jest Karina Szczurewska, nasza była zawodniczka (w latach 2011-14 - red.). Co ciekawe Karina gra tylko w meczach rozgrywanych w Gdańsku. Na pewno jest to bardzo trudny przeciwnik.
- I sąsiad w tabeli.
- Tak się składa, że przed ostatnim meczem mieliśmy z Mon-Polem po dwie porażki, no i teraz po dwie porażki mamy z AZS UG. Mówię o liczbie przegranych meczów, a nie o miejscach w tabeli, bo przy obecnym zamieszaniu ten czynnik jest najistotniejszy. Generalnie w tym roku złamaliśmy już wiele zasad - na przykład gdy



Fot. Emil Marecki

Trener Tomasz Sztąberski

z Płockiem wygrywaliśmy na przedsezonowym turnieju, wtedy dwa razy przegrywaliśmy z nim w lidze. A teraz udało się nam Mon-Pol wreszcie ograć. Podobnie było z AZS UW, z którym po raz pierwszy whistorii wygra-jak najlepiej.
- W obcych halach wygra-liście już trzy razy, a poza tym widać, że pańskim podopiecznym nie drżą ręce w końcówkach, bo trzy razy zwyciężyliście, chociaż wyniki były na styku (62:60 z AZS UW, 64:61 z Sokół-wem i 79:76 z Mon-Polem - red.).
- Najbardziej spektakularne było to ostatnie zwycięstwo. Widać, że z wiekiem dziewczyny w trudnych sytuacjach już nie pękają. Jest to efekt doświadczeń - przecieź gramy w I lidze jedena-ssty sezon z rzędu. Do końca rundy mamy jeszcze trzy mecze - obowiązkowo musimy wygrać z Łomiankami i Basketem, a jeśli dolożymy do tego wygraną w sobotę w Gdańsku, wtedy rundę zakończymy na bardzo dobrym trzecim miejscu. Byłby to nasz duży sukces.

• **8 kolejka I ligi:** AZS Uniwersytet Gdański - KKS Olsztyn (sobota, g. 14), AZS Uniwersytet Warszawski - SMS PZKosz Łomianki, Basket SMS Aleksandrów Łódzki - Polonia Warszawa, Mon-Pol Płock - Top Market MKS Pruszków, Sokółów SA Sokółów Podlaski - Politechnika Gdańska II. **ARTUR DRYHYNYCZ**

PO 7 KOLEJKACH

1. Polonia	7*14	507:332
2. Pruszków	7 13	544:428
3. Mon-Pol	8 13	574:477
4. AZS UW	8 12	527:481
5. AZS UG	6 10	388:361
6. KKS	6 10	427:434
7. Politechnika	7 9	441:558
8. Sokółów	7 8	357:416
9. Basket	7 7	356:524
10. Łomianki	5 6	286:396

* liczba rozegranych meczów

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO DZIERŻAWY

Wójt Gminy Braniewo działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) podaje do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości stanowiących mienie komunalne Gminy Braniewo, przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym na okres powyżej trzech lat.

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów i budynków	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Pow. w ha	Opis, przeznaczenie i sposób zagospodarowania nieruchomości	Wysokość czynszu	Waloryzacja czynszu	Termin płatności
1.	Rogity, gm. Braniewo	dz. nr 124/1 dz. nr 124/2 dz. nr 161 dz. nr 165 obr. Rogity	EL1B/00006461/1	0,3400 0,0100 0,3900 0,2500	Nieruchomość zagospodarowana na cele związane z działalnością na rzecz ochrony środowiska.	Ustalona zgodnie z Zarządzeniem Wójta Gminy Braniewo z dnia 04.04.2017, Nr 29/VII/2017 na kwotę 2 228,51 zł	Corocznie o 3%	Corocznie do 31 marca

Wykaz podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo, na stronie internetowej Gminy Braniewo, pod adresem: <http://www.gminabraniewo.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Braniewo, pod adresem: <https://bipbraniewo.warmia.mazury.pl/>. Informację o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości w prasie lokalnej. Informacje: Sekretarz Gminy Braniewo – Krzysztof Łabuda, tel. 55-644-0303, e-mail: sekretarz@gminabraniewo.pl, pok. nr 8.

Zarządzenie Nr 68/VIII/2020 Wójta Gminy Braniewo

z dnia 23 listopada 2020 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy

Na podstawie art. 30 ust. 1 i 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. – o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 713 ze zm.) i art. 35 ust. 1 i 2 z dnia 21 sierpnia 1997 r. – o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 65 ze zm.), oraz Uchwały Nr 66/VIII/2020 Rady Gminy Braniewo z dnia 4 września 2020 r., w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy dzierżawy nieruchomości niezabudowanej, położonej w miejscowości Rogity na okres dłuższy niż trzy lata, zarządzam co następuje:

§ 1

Ogłasza się wykaz nieruchomości położonych na terenie gminy Braniewo, przeznaczonych do dzierżawy, stanowiący załącznik do niniejszego Zarządzenia.

§ 2

- Wykaz, o którym mowa w § 1 podlega ogłoszeniu poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczenie stronie internetowej Urzędu Gminy Braniewo, przez okres 21 dni.
- Informacja o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w prasie lokalnej o zasięgu obejmującym co najmniej powiat braniewski.

§ 3

Wykonanie Zarządzenia powierza się Sekretarzowi Gminy Braniewo.

§ 4

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

14920sewr-C-6

Braniewo, dnia 23 listopada 2020 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

Na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) podają do publicznej wiadomości na okres 21 dni tj. od dnia 28 października 2020 r. do dnia 17 listopada 2020 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży:

Lp.	Położenie nieruchomości	Oznaczenie nieruchomości w ewidencji gruntów i budynków	Oznaczenie nieruchomości według księgi wieczystej	Opis nieruchomości	Pow. dz. m²	Forma zbycia	Cena nieruchomości
1.	Strubiny gm. Braniewo	dz.nr 8/10 obr. Wola Lipowska	EL1B/00039717/1	Nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodinnym w zabudowie bliźniaczej	1091 m²	lokal dla najemy	140 760 zł

Na podstawie art. 34 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. Z 2020 r., Poz. 65) pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości po cenie podanej w wykazie przysługuje byternu właścicielowi lub jego spadkobiercom jeżeli w terminie 6 tygodni od dnia podania do publicznej wiadomości wymienionego wykazu złoży wniosek o jej nabycie.

Wykaz podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Braniewo, na stronie internetowej Gminy Braniewo, pod adresem: <http://www.gminabraniewo.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Braniewo, pod adresem: <https://bipbraniewo.warmia.mazury.pl/>. Informację o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości w prasie lokalnej. **Informacje: Sekretarz Gminy Krzysztof Łabuda, tel. 55-644-03 03.**

ZARZĄDZENIE NR 67/VIII/2020 WÓJT GMINY BRANIEWO

z dnia 23 listopada 2020 w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży

Na podstawie art. 30 ust 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminy (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 713 ze zm.) i art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r., – o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2020 r., poz. 65 ze zm.) zarządzam co następuje:

§ 1.

Przeznaczam do sprzedaży wykaz nieruchomości wymienionych w załączniku do niniejszego zarządzenia:

§ 2.

- Wykaz o którym mowa w § 1 podaje do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy Urzędu Gminy Braniewo na okres 21 dni, zamieszczenie na stronie internetowej Gminy Braniewo oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.
- Informację o zamieszczeniu wykazu podaje się do publicznej wiadomości w prasie lokalnej (Dziennik Elbląski).

§ 3.

Wykonanie zarządzenia powierza się Wójtowi Gminy Braniewo.

§ 4.

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

14920sewr-A-6



SPORT.wm.pl

TRUDNY MECZ W NIEPOŁOMICACH

PIŁKA NOŻNA\\ W sobotę osłabiony pierwszoligowy Stomil Olsztyn w Niepołomicach powalczy z Puszczą, natomiast w II lidze obaj nasi reprezentanci zagrają na własnych stadionach: Olimpia Elbląg z Błękitnymi, a Sokół Ostróda z Chojniczanką.

Dziesięć lat temu Puszcza awansowała do II ligi i na inaugurację sezonu 2010/11 ograła... 2:0 OKS 1945 Olsztyn. Jednak generalnie był to słaby sezon beniaminka z Niepołomic, o czym świadczy przedostatnie miejsce na koniec rozgrywek. Puszcza jednak nie spadła z powodów organizacyjnych, bo aż cztery kluby, w tym Kaczkan Huragan Morąg, zrezygnowały z gry w II lidze. W 2013 roku Niepołomice posmakowały pierwszoligowej piłki, lecz po roku spadły do II ligi. Kolejny raz na zapleczu Ekstraklasy Puszcza pojawiła się w 2017 roku i od tego czasu utrzymuje się na tym poziomie rozgrywek, zajmując kolejno 12., 9. i 8. miejsce. W tym czasie w Niepołomicach Stomil przegrał 1:3, wygrał 2:1 i zremisował 0:0.

A jak będzie w sobotę o godz. 12.30? Cóż, Stomil jest ostatnio w trudnej sytuacji, bo ze składu z powodu koronawirusa wypadło mu kilku zawodników. Dlatego w tym tygodniu z pierwszoligowcem trenowało czterech piłkarzy z czwartoligowych rezerw (Bartosz Florek, Marcel Supranowicz, Hubert Świder i Kacper Walendykiewicz). Nie zostali jednak zgłoszeni do gry w I lidze, więc w Niepołomicach nie zagrają. Nie zagrają też w kolejnych meczach, bo ich rola ma się ograniczać jedynie do udziału w treningach. A potem wrócą już podstawowi zawodnicy.

Reasumując, w tej sytuacji w meczu z Puszczą każdy zdobyty punkt będzie sukcesem Stomilu.

• **Inne mecze 14. kolejki, piątek:** Górnik - ŁKS, Miedź - Odra, Korona - Resovia, Radomiak - Bętszatów, Chrobry - Sandecja, Jastrzębie - Zagłębie, Bruk-Bet Termalica - Tychy; **niedziela:** Widzew - Arka.



Radość piłkarzy trzecioligowego GKS Wikielec po ograniu faworyzowanej Polonii Warszawa

PO 13 KOLEJKACH

1. Bruk-Bet	34	23:6
2. ŁKS Łódź	32	33:9
3. Górnik	25	18:8
4. Arka	24	23:11
5. Odra	24	13:12
6. Radomiak	22	18:13
7. GKS Tychy	20	18:13
8. Puszcza	20	15:15
9. Korona	18	12:17
10. Miedź	17	19:16
11. Widzew	16	10:15
12. Chrobry	15	16:22
13. Bętszatów	14	9:12
14. Stomil	13	10:15
15. Zagłębie	8	10:16
16. Resovia	8	9:21
17. Jastrzębie	7	9:23
18. Sandecja	3	7:28

II LIGA\\ W 15. kolejce obaj nasi reprezentanci zagrają na własnych stadionach. W sobotę o godz. 12 Olimpia Elbląg podejmie Błękitnych Stargard, natomiast sześć godzin później zacznie się mecz Sokół Ostróda - Chojniczanka Chojnice.

Błękitni to ciekawy zespół, ale zarazem chimeryczny, a przy tym bardzo niewygodny i grający bezkompromisowo - ocenia trener elblązan Jacek Trzeciak. - Ostatni mecz wyjazdowy ze Zniczem (1:1 - red) kosztował nas sporo nerwów, ale o to, że nie wygramy, możemy mieć pretensje tylko do siebie. Jednak w wsparciu nie ma co się oglądać wstecz, tylko trzeba iść do

przodu. Z Błękitnymi musimy grać konsekwentnie i według założeń taktycznych, a wówczas trzy punkty pozostaną w Elblągu.

• **Inne mecze 15. kolejki, piątek:** Znicz - Skra; **sobota:** Hutnik - Bytovia, Lech II - Wigry, Pogoń - Śląsk II, Górnik - Kalisz, Olimpia Grudziądz - Garbarnia; **niedziela:** Katowice - Motor.

PO 14 KOLEJKACH

1. Górnik*	31	29:10
2. Katowice*	29	31:13
3. Wigry*	28	21:11
4. Skra	25	20:14
5. Chojnice*	24	21:11
6. Stal	21	21:15

7. Kalisz*	21	22:17
8. Sokół	20	18:19
9. Bytovia*	19	22:18
10. Motor*	17	15:14
11. Pogoń*	17	22:23
12. Znicz*	16	13:20
13. Śląsk II*	15	17:19
14. Błękitni	14	14:29
15. Lech II*	12	21:28
16. Olimpia G.*	12	12:26
17. Garbarnia*	11	15:23
18. Olimpia E.*	10	16:23
19. Hutnik	10	17:34
* mecz mniej		

III LIGA\\ W zaległym meczu 13. kolejki GKS Wikielec niespodziewanie wygrał 1:0 z Polonią Warszawa. Zwycięskiego gola w 13. min zdobył Michał Jankowski. Warto

przypomnieć, że ten sam zawodnik trafił do siatki kilka dni temu w wyjazdowym meczu ze Świttem (1:0). Pojedynek z Polonią mógł zakończyć się remisem, bo goście mieli rzut karny. Podziału punktów jednak nie było, bo udaną interwencją popisał się Marcin Wieczerzak.

• **18. kolejka, sobota:** GKS Wikielec - Concordia Elbląg (13), KS Kutno - Znicz Biała Piska (13), Polonia Warszawa - Kaczkan Huragan Morąg (17), Unia Skierniewice - Legia II Warszawa, Olimpia Zambrów - Sokół Aleksandrów Łódzki, RKS Radomsko - Broń Radom, Błoniańska Błonie - Pogoń Grodzisk Maz., **niedziela:** Ruch Wysokie Maz. - KS Wasilków, Pelikan Łowicz - Świt Nowy Dwór Maz., Lechia Tomaszów Maz. - Legionovia Legionowo, Jagiellonia II Białystok - Ursus Warszawa (5 grudnia).

PO 17 KOLEJKACH

1. Pogoń*	36	38:15
2. Świt	33	33:18
3. Unia	30	33:20
4. Polonia*	30	29:16
5. Legionovia*	29	21:14
6. Pelikan**	28	26:18
7. Legia II*	27	31:21
8. Znicz*	27	30:23
9. Kutno	26	27:25
10. Sokół*	24	26:14
11. Wikielec	24	26:32
12. Błoniańska*	23	32:25
13. Radomsko	22	24:26
14. Jagiellonia II***	21	23:18
15. Broń	20	19:28
16. Ursus	18	20:27
17. Concordia*	16	16:22
18. Lechia*	16	20:40
19. Kaczkan	15	18:31
20. Ruch*	14	19:31
21. Olimpia	11	21:32
22. Wasilków	8	15:51
** mecz mniej		
*** 4 mecze mniej		

• W sobotę o godz. 13 rozpoczyna się dwa zaległe mecze forBET IV ligi: Błękitni Ornet - Granica Kętrzyn, Zatoka Braniewo - Motor Lubawa.

dryh, JK, zico